

# Biuletyn Prawa Karnego nr 4/06

7 luty 2006 r. – 24 luty 2006 r.

*Biuletyn Prawa Karnego jest opracowywany przez Zespół Prawa Karnego, Wojskowego i Europejskiego Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego. Jego celem jest dostarczenie bieżącej informacji z zakresu szeroko rozumianego prawa karnego. Biuletyn dzieli się na następujące działy:*

1. Orzecznictwo Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

*W tym dziale prezentowane jest bieżące orzecznictwo obu izb Sądu Najwyższego z okresu bezpośrednio poprzedzającego ukazanie się kolejnego numeru biuletynu. Założeniem tego działu jest omówienie wszystkich orzeczeń w sprawach karnych wydawanych przez Sąd Najwyższy, do których dołączono pisemne uzasadnienie. Dział ten zawierać będzie także informacje o pytaniach prawnych, jakie wpłynęły do Sądu Najwyższego oraz przedstawiać omówienie bieżących spraw znajdujących się na wokandzie SN.*

2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

*W dziale tym zamieszczane będą bieżące informacje o sprawach rozpoznawanych w Trybunale Konstytucyjnym związanych z prawem karnym, jak również o wydanych przez Trybunał Konstytucyjny orzeczeniach.*

3. Legislacja

*Dział ten poświęcony jest informacji o uchwalonych i wchodzących w życie aktach normatywnych z zakresu prawa karnego, a także o pracach legislacyjnych rządu i parlamentu. Prezentowane będą zarówno projekty aktów normatywnych, jak i informacje umożliwiające zapoznanie się z przebiegiem dyskusji wokół tych projektów. W dziale tym przedstawiane będą opinie sporządzane przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego, a także projekty aktów normatywnych przygotowywane przez to gremium.*

4. Analizy

*W dziale Analiz publikowane będą opracowania i analizy z zakresu stosowania prawa karnego przygotowywane przez Biuro Studiów i Analiz SN oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego.*

5. Informacja Międzynarodowa

*W dziale Informacji Międzynarodowej zamieszczane będą aktualne informacje dotyczące działalności legislacyjnej i orzeczniczej organów i trybunałów międzynarodowych, a także informacje o obowiązujących aktach prawa międzynarodowego odnoszących się do prawa karnego. W tej części Biuletynu prezentowane będą także bieżące informacje o działaniach podejmowanych w ramach Unii Europejskiej mających związek z prawem karnym.*

*Zarówno bieżący, jak i poprzednie numery Biuletynu, są umieszczone na stronie internetowej Sądu Najwyższego ([www.sn.pl](http://www.sn.pl)).*

*Zespół przygotowujący Biuletyn będzie wdzięczny za wszelkie uwagi, które pomogą udoskonalić formę przekazywanych informacji.*

Włodzimierz Wróbel  
Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego  
[bsakww@sn.pl](mailto:bsakww@sn.pl)

## SPIS TREŚCI

|   |           |
|---|-----------|
| <b>1. ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO – IZBA KARNA I IZBA WOJSKOWA.....</b>                   | <b>3</b>  |
| 1.1. UCHWAŁY I POSTANOWIENIA – KZP .....  | 3         |
| 1.2. ORZECZENIA W SPRAWACH KASACYJNYCH.....   | 5         |
| 1.3. ORZECZNICTWO IZBY WOJSKOWEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO .....                                     | 25        |
| 1.4. ZAGADNIENIA PRAWNE.....  | 25        |
| 1.5. TERMINY SPRAW ROZPOZNAWANYCH W IZBIE KARNEJ I IZBIE WOJSKOWEJ<br>SĄDU NAJWYŻSZEGO..... | 35        |
| <b>2. ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTITUCYJNEGO<br/>DOTYCZĄCE PRAWA KARNEGO .....</b>          | <b>36</b> |
| 2.1. WYROKI I POSTANOWIENIA TRYBUNAŁU KONSTITUCYJNEGO .....                                 | 36        |
| 2.2. WOKANDA TRYBUNAŁU KONSTITUCYJNEGO .....  | 36        |
| <b>3. LEGISLACJA.....</b>   | <b>38</b> |
| 3.1. AKTY NORMATYWNE DOTYCZĄCE PRAWA KARNEGO .....  | 38        |
| 3.2. PRACE LEGISLACYJNE RZĄDU .....   | 38        |
| 3.4. OPINIE I STANOWISKA KOMISJI KODYFIKACYJNEJ PRAWA KARNEGO .....                         | 42        |
| <b>4. ANALIZY .....</b>   | <b>43</b> |
| <b>5. INFORMACJA MIĘDZYNARODOWA .....</b>   | <b>44</b> |
| 5.1. RADA EUROPY .....  | 44        |
| 5.2. ORZECZNICTWO EUROPEJSKIEGO TRYBUNAŁU PRAW CZŁOWIEKA .....                              | 44        |
| 5.3. EUROPEJSKI TRYBUNAŁ SPRAWIEDLIWOŚCI .....  | 46        |
| 5.4. UNIA EUROPEJSKA.....   | 46        |
| 5.5. MIĘDZYNARODOWE PRAWO KARNE – MIĘDZYNARODOWE TRYBUNAŁY KARNE .....                      | 46        |
| <b>6. PRZEGLĄD KSIĄŻEK I CZASOPISM.....</b>   | <b>47</b> |
| <b>7. INFORMACJE I OGŁOSZENIA.....</b>  | <b>48</b> |

# 1. Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Izba Woj- skowa

## 1.1. Uchwały i postanowienia – KZP

### 1.1.1. Warunkowe zwolnienie w przypadku odbywania dwóch lub więcej niepodlegających łącze- niu kar pozbawienia wolności

**przepisy:** art. 155 § 1 k.k.w.

**hasła:** warunkowe zwolnienie; Kodeks karny wykonawczy

Uchwała z dnia 24 lutego 2006 r., I KZP 54/05

#### Teza:

„W wypadku odbywania przez skazanego dwóch lub więcej niepodlegających łączeniu kar pozbawienia wolności, warunkowe zwolnienie skazanego na zasadach określonych w art. 155 § 1 k.k.w. nie jest możliwe wtedy, gdy suma orzeczonych kar pozbawienia wolności przekroczyła 3 lata.”

Pełny tekst uchwały wraz z uzasadnieniem: [http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0054\\_05.pdf](http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0054_05.pdf)

---

### 1.1.2. Radca prawny jako pełnomocnik

**przepisy:** art. 88 § 3 k.p.k.

**hasła:** pełnomocnik

Postanowienie z dnia 24 lutego 2006 r., I KZP 50/05

#### Omówienie:

Na podstawie art. 441 § 2 k.p.k. Sąd Najwyższy postanowił przekazać powiększonemu składowi Sądu Najwyższego rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, czy przez użyte w art. 88 § 3 k.p.k. pojęcie „w zakresie roszczeń majątkowych” należy rozumieć wszystkie, podejmowane przez pełnomocnika strony w toku procesu, czynności dotyczące kwestii istotnych dla dochodzenia roszczeń majątkowych, czy też tylko te, które są związane z reprezentowaniem powoda cywilnego jako strony procesu, ewentualnie także ze zgłoszeniem żądania określonego w art. 46 § 1 k.k.

Pełny tekst postanowienia wraz z uzasadnieniem: [http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0050\\_05.pdf](http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0050_05.pdf)

---

### 1.1.3. Tryb uproszczony

**przepisy:** 469 k.p.k.

**hasła:** tryb uproszczony

Postanowienie z dnia 24 lutego 2006 r., I KZP 47/05**Omówienie**

Sąd Najwyższy postanowił odmówić podjęcia uchwały w sprawie zagadnienia prawnego, czy dokończenie przed dniem 1 lipca 2003 r. postępowania przygotowawczego w formie śledztwa jedynie z powodu niemożności zakończenia dochodzenia w przewidzianym dla niego terminie (a więc zgodnie z art. 310 § 3 k.p.k. w ówczesnie obowiązującym brzmieniu) stanowi „przyczynę określoną w art. 325i § 1” k.p.k., a tym samym „nie stanowi przeszkody w rozpoznaniu sprawy w trybie uproszczonym” w rozumieniu art. 469 k.p.k.

**Z uzasadnienia:**

*„Zgodnie z (art. 469 k.p.k.) regułą jest, iż w trybie uproszczonym sąd rozpoznaje sprawę wówczas, gdy w sprawie prowadzone było dochodzenie. Nie może ulegać wątpliwości, że tak formułując przesłankę dopuszczalności trybu uproszczonego, ustawodawca dopuścił ten tryb jedynie wówczas, gdy w sprawie nie prowadzono śledztwa. W istocie rzeczy chodzi więc o sprawy, w których postępowanie przygotowawcze ukończono w formie dochodzenia, a nie o sprawy, w których na jakimkolwiek ich etapie prowadzono dochodzenie. Potwierdzeniem tego sposobu rozumienia art. 469 k.p.k. jest treść jego zdania drugiego, w którym wskazano, że dokończenie postępowania przygotowawczego w formie śledztwa z przyczyn wskazanych w art. 325i § 1 k.p.k. nie stanowi przeszkody w rozpoznaniu sprawy w trybie uproszczonym.*

*Przyjęcie, że w konfiguracji procesowej występującej w niniejszej sprawie właściwym trybem jest tryb uproszczony, byłoby zatem możliwe wyłącznie przy przyjęciu rozszerzającej wykładni art. 469 zdanie drugie k.p.k. opartej na założeniu, że wyjątkowa sytuacja, o której mowa w tym przepisie, zachodzi także wówczas, gdy sprawa została dokończona w formie śledztwa z przyczyn wskazanych w art. 310 § 3 k.p.k. w brzmieniu poprzedzającym wejście w życie noweli z dnia 10 stycznia 2003 r.*

*Sąd Najwyższy nie dostrzega żadnych racji przemawiających za odejściem od literalnego brzmienia zdania drugiego art. 469 k.p.k. Stanowisko to uzasadnione jest dwoma, zasadniczej natury, argumentami.*

*Po pierwsze, nie jest dopuszczalna rozszerzająca wykładnia przepisów o charakterze wyjątkowym. Nie ulega wątpliwości, że regułą wyrażoną w art. 469 zdanie pierwsze k.p.k. jest rozpoznanie sprawy w trybie uproszczonym jedynie wówczas, gdy postępowanie przygotowawcze dokończone zostało w formie dochodzenia. Wyjątkiem od tej reguły jest zaś sytuacja, w której pomimo dokończenia postępowania przygotowawczego w formie śledztwa, postępowanie sądowe toczy się w trybie uproszczonym, ale tylko wówczas, gdy zmiana formy postępowania przygotowawczego nastąpiła z przyczyn wskazanych w art. 325i § 1 k.p.k. Dodatkowo trzeba zauważyć, że jakakolwiek rozszerzająca wykładnia tego wyjątkowego przepisu miałaby charakter antygwarancyjny, albowiem prowadziłaby do rozpoznania sprawy w trybie o zredukowanym formalizmie i w związku z tym mniejszym poziomie gwarancji procesowych (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2004 r., I KZP 1/04, OSNKW 2004, nr 4, poz. 37).*

*Po drugie, przyjęcie, że w sytuacji występującej w niniejszej sprawie właściwy jest tryb uproszczony, musiałoby opierać się na założeniu, że mechanizm przekształcania dochodzenia w śledztwo przewidziany w art. 325i § 1 k.p.k. jest tożsamy z mechanizmem przewidzianym w art. 310 § 3 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2003 r. Tymczasem, jak wykazuje analiza obydwu unormowań, chociaż charakteryzuje je pewne podobieństwo, tym niemniej nie są tożsame. W szczególności zauważyć trzeba, że w stanie prawnym poprzedzającym wejście w życie noweli z dnia 10 stycznia 2003 r. dochodzenie mogło trwać aż sześć miesięcy, podczas gdy obecnie już po trzech miesiącach przekształca się w śledztwo. Różnica ta wynika z tego, że w poprzednim stanie prawnym nie występował mechanizm sprzężenia dochodzenia z uproszczoną formą postępowania jurysdykcyjnego, wprowadzony dopiero z dniem 1 lipca 2003 r. w art. 469 zdanie pierwsze k.p.k.”*

Pełny tekst postanowienia wraz z uzasadnieniem: [http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0047\\_05.pdf](http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0047_05.pdf)

---

#### **1.1.4. Rozróżnienie pomiędzy wykroczeniem a przestępstwem w ustawach pozakodeksowych**

**przepisy:** art. 34 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o wyrobach budowlanych; art. 1 § 1 k.w.

**hasła:** wykroczenie; grzywna

Postanowienie z dnia 24 lutego 2006 r., I KZP 52/02

##### **Omówienie:**

Sąd Najwyższy postanowił odmówić podjęcia uchwały w sprawie zagadnienia prawnego, czy czyn opisany w art. 34 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o wyrobach budowlanych (Dz. U. Nr 92, poz. 881) stanowi wykroczenie w rozumieniu art. 1 § 1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. (Dz. U. z 2004 r. Nr 173, poz. 1808) – Kodeks wykroczeń.

##### **Teza:**

**„Jeżeli w ustawie wskazano, że orzekanie w sprawie określonego czynu następuje na podstawie przepisów Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, to czyn ten jest wykroczeniem także wówczas, gdy jest zagrożony karą grzywny wyższą niż 5.000 złotych”.**

Pełny tekst postanowienia wraz z uzasadnieniem: [http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0052\\_05.pdf](http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0052_05.pdf)

---

#### **1.1.5. Uznanie środka karnego za wykonany**

**przepisy:** art. 84 § 1 k.k.; art. 42 § 2 i 3 k.k.

**hasła:** środek karny – zakaz prowadzenia pojazdów

Postanowienie z dnia 24 lutego 2006 r., I KZP 55/05

##### **Teza:**

**„Zakaz stosowania przepisu art. 84 § 1 k.k. obowiązuje wyłącznie w sytuacji orzeczenia środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów na podstawie art. 42 § 2 lub 3 k.k., a nie obejmuje wypadków orzeczenia kary dodatkowej takiego zakazu na podstawie art. 38 pkt 4 k.k. z 1969 r.”**

Pełny tekst postanowienia wraz z uzasadnieniem: [http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0055\\_05.pdf](http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0055_05.pdf)

---

## **1.2. Orzeczenia w sprawach kasacyjnych**

### **1.2.1. Zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego jako podstawa kasacji**

**przepisy:** 523 § 1 k.p.k.

**hasła:** kasacja – podstawy

Wyrok z dnia 19 stycznia 2006 r., V KK 169/05

##### **Z uzasadnienia:**

*„W kasacji nie jest dopuszczalne podnoszenie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, co wynika jednoznacznie z treści art. 523 § 1 k.p.k. Nie oznacza to jednak, że fakty przyjęte za podstawę rozstrzygnięć w ogóle nie podlegają kwestionowaniu w postępowaniu kasacyjnym. Można je bowiem podważać, aczkolwiek nie zarzutem błędu w ustaleniach, lecz pośrednio – poprzez wysunięcie zarzutu rażącego naruszenia prawa procesowego, które wywarło istotny wpływ na ich treść. Kasacja jest jednak nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia nie wyroku sądu pierwszej instancji, w którym podjęto ustalenia co do faktów, lecz od wyroku sądu odwoławczego. Ten zaś nie dokonywał jakichkolwiek ustaleń, lecz zaaprobował ustalenia poczynione w wyroku Sądu Okręgowego. Należało wobec tego rozważyć, czy w układzie procesowym, w którym sąd odwoławczy nie zmienił ustaleń faktycznych zawartych w wyroku sądu I instancji, dopuszczalne jest kwestionowanie faktów w kasacji zarzutem wadliwego procesowo sposobu ich ustalenia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto (por. m. in. wyrok SN z 25 czerwca 2003 r., V KK 93/03, SUPREMIUS), że nie ma przeszkód w postawieniu w kasacji tak sformułowanego zarzutu, pod warunkiem, że kwestia ustaleń faktycznych była przedmiotem rozpoznania przez sąd drugiej instancji, tj. gdy prawidłowość ustaleń podlegała sprawdzeniu w postępowaniu odwoławczym w związku z treścią zarzutów podniesionych w apelacjach. Nie ulega wątpliwości, że unormowania proceduralne, które wiążą sąd pierwszej instancji przy dokonywaniu ustaleń faktycznych, odnoszą się także do instancyjnej ich kontroli. Badanie merytorycznej trafności faktów obejmuje także sprawdzenie, czy sąd pierwszej instancji stosował się do norm procesowych regulujących metodę ich ustalania. W konsekwencji stwierdzić zatem trzeba, że w kasacji dopuszczalne jest kwestionowanie sposobu dokonania instancyjnej kontroli ustaleń faktycznych w wyroku sądu odwoławczego, przez podniesienie zarzutu rażącego naruszenia prawa procesowego, które wywarło istotny wpływ na jej rezultat.”*

---

### 1.2.2. Nawiązka orzekana zamiast obowiązku naprawienia szkody

przepisy: art. 46

hasła: środek karny – obowiązek naprawienia szkody

Wyrok z dnia 26 stycznia 2006 r., IV KK 435/05

#### Z uzasadnienia:

*„Sąd Rejonowy w R. wyrokiem z dnia 12 stycznia 2004 r. (VI K 437/03) uznał Marcina M. za winnego popełnienia przestępstwa określonego w art. 177 § 1 k.k. i skazał go na karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych w wysokości po 20 zł, a na podstawie art. 46 § 1 i 2 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej kwotę 10.000 zł tytułem częściowego naprawienia szkody oraz – tytułem zadośćuczynienia – nawiązkę w kwocie 50.000 zł.(...)”*

*Sąd Najwyższy zważył, co następuje:*

***Trafnie wskazano w (kasacji) na treść art. 46 § 1 i 2 k.k., a w szczególności na znaczenie użycia na początku § 2 tego artykułu słowa „zamiast”. Niezależnie od wskazania na tożsamość przesłanek orzekania nawiązki i obowiązku naprawienia szkody, przesądza ono o subsydiarnym charakterze nawiązki, skoro może być ona orzeczona w miejsce obowiązku naprawienia szkody, a więc tylko wtedy, kiedy sąd nie orzekł takiego obowiązku. Rażące i mające niewątpliwie wpływ na treść wyroku uchybienie Sądu polegało więc w niniejszej sprawie na jednoczesnym orzeczeniu obu określonych w art. 46 § 1 i 2 k.k. środków karnych, mimo wynikającego z treści tych przepisów zakazu ich łącznego stosowania.***

*Należało potwierdzić również zasadność zarówno zarzutu, jak i argumentacji przedstawionej w kasacji w zakresie rażącego naruszenia art. 48 § 1 k.k. w brzmieniu, w jakim przepis ten obowiązywał w czasie popełnienia czynu i w czasie orzekania w niniejszej sprawie. Nie określając dolnej granicy wysokości, w jakiej sąd może wymierzyć nawiązkę, w przepisie tym wskazano jednak granicę górną jako równowartość dziesięciokrotności najniższego miesięcznego wynagrodzenia w chwili orzekania w pierwszej instancji.*



*Tymczasem w zaskarżonym wyroku – niezależnie od przyczyn takiego stanu rzeczy – nawiązkę orzeczono w kwocie przewyższającej tę górną granicę kilkakrotnie. Nie trzeba dodawać, że art. 48 k.k. w jego obecnym brzmieniu obowiązuje od dnia 15 maja 2005 r. i nie mógł znajdować zastosowania w tej sprawie.*

*Zasadności zarzutów kasacji i przedstawionych wyżej uwag nie podważa w żadnym stopniu okoliczność, iż zaskarżony wyrok wydano w warunkach określonych w art. 387 k.p.k. Nie budzi przecież wątpliwości, że wniosek oskarżonego o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie mu określonej kary lub środka karnego może być przez sąd uwzględniony wtedy tylko, kiedy zarówno rodzaj kary i środka karnego, jak i ich wymiar przewidziane są przepisami prawa karnego.”*

---

### **1.2.3. Przesłanki i sposób orzekania zakazu prowadzenia określonej działalności gospodarczej**

**przepisy:** art. 41 § 2 k.k.

**hasła:** środki karne – zakaz prowadzenia określonej działalności gospodarczej

Wyrok z dnia 20 lutego 2006 r., IV KK 18/06

#### **Z uzasadnienia:**

*„Rację ma skarżący gdy wskazuje, iż zaskarżony wyrok, podobnie jak i wyrok sądu pierwszej instancji, jest wadliwy, albowiem został wydany z rażącym naruszeniem art. 41 § 2 k.k.*

*W myśl tego przepisu, sąd uprawniony jest do orzeczenia środka karnego w postaci zakazu prowadzenia określonej działalności gospodarczej w razie skazania za przestępstwo popełnione w związku z prowadzeniem takiej działalności, jeżeli dalsze jej prowadzenie zagraża istotnym dobrom prawnym.*

*Z przepisu tego jasno wynika, że chodzi nie o wszelką działalność gospodarczą, ale konkretną działalność zagrażającą określonymu dobru prawnemu. Także wskazanie w art. 41 § 2 k.k. na istotny charakter zagrożonych dóbr również powoduje to, że środek ten zawsze jest związany ściśle z charakterem przypisanego czynu, tj. z konkretną działalnością gospodarczą, w związku z którą popełnione zostało przestępstwo, a nie z osobistymi cechami sprawcy i np. generalnym brakiem umiejętności do prowadzenia jakiegokolwiek działalności gospodarczej. Zgodzić się należy ze skarżącym, że sąd decydując się na orzeczenie środka karnego wskazanego w art. 41 § 2 k.k. musi określić nie tylko czasowy zakres zakazu (wymóg z art. 43 § 1 k.k.), ale przede wszystkim precyzyjnie wskazać zakres przedmiotowy tegoż zakazu.*

*W niniejszej sprawie, Sąd pierwszej instancji, orzekając na podstawie art. 41 § 2 k.k. wobec Leszka T. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkiej działalności gospodarczej, rażąco uchybił treści tegoż przepisu.”*

---

### **1.2.4. Znamiona wykroczenia tamowania lub utrudniania ruchu drogowego**

**przepisy:** art. 90 k.w.

**hasła:** wykroczenia

Wyrok z dnia 20 lutego 2006 r., IV KK 17/06

#### **Z uzasadnienia:**

*„Z zeznań funkcjonariuszy Policji: Stefana J. i Rafała Ł. wynika, że zachowanie obwinionego polegało na bieganiu po jezdni. Jednakże wówczas na jezdni nie było ruchu pojazdów. **Art. 90 k.w. penalizuje zaś zachowanie polegające na tamowaniu lub utrudnianiu ruchu na drodze publicznej. W sytuacji braku jakichkolwiek pojazdów na jezdni w chwili czynu, trudno mówić o tamowaniu lub utrudnianiu ruchu przez obwinionego.** Przypomnieć należy, że art. 14 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym zabrania wchodzenia na jezdnię bezpośrednio przed jadącym pojazdem, w tym również na*

*przejściu dla pieszych. Z materiału dowodowego nie wynika, iż taka sytuacja miała miejsce w przypadku obwinionego. W tej sytuacji zachowanie obwinionego powinno zostać, w zależności od ustaleń poczynionych przez sąd, zakwalifikowane z art. 92 § 1 k.w., bądź z art. 97 k.w.”*

---

### **1.2.5. Zakaz łączenia zastępczych kar pozbawienia wolności**

**przepisy:** art. 85 k.k.

**hasła:** kara łączna; kara zastępcza

Wyrok z dnia 20 lutego 2006 r., IV KK 1/06

#### **Z uzasadnienia:**

*„(...) zaskarżony wyrok zapadł z rażącym naruszeniem przepisu prawa karnego materialnego, wskazane-go w zarzucie kasacji.*

*Otóż zgodnie z art. 85 k.k. orzeczenie kary łącznej może nastąpić wówczas, gdy:*

- a) sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw,*
- b) przestępstwa te zostały popełnione zanim zapadł pierwszy, chociażby nieprawomocny wyrok co do któregoś z nich,*
- c) za przestępstwa te wymierzone zostały kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu.*

*Z dalszych przepisów rozdziału IX Kodeksu karnego wynika, że możliwe jest łączenie w jedną karę łączną: 1) kar jednorodzących, 2) kar różnorodzących podlegających łączeniu, a także 3) środków karnych i zabezpieczających. Art. 87 – 89 k.k. stanowią o tym, jakie kary różnorodzące podlegają łączeniu. Przewidują one mianowicie możliwość łączenia: kary pozbawienia wolności i kary ograniczenia wolności, kary 25 lat pozbawienia wolności i kary pozbawienia wolności, kary dożywotniego pozbawienia wolności i kary pozbawienia wolności, kar pozbawienia wolności i ograniczenia wolności oraz ograniczenia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, a także kar pozbawienia wolności i ograniczenia wolności orzeczonych bez warunkowego zawieszenia ich wykonania (przy spełnieniu przesłanek z art. 69 k.k.).*

*Podkreślenia wymaga, że wszystkie wymienione regulacje odnoszą się do kar zasadniczych. **Kodeks karny nie przewiduje natomiast możliwości orzekania kary łącznej co do kar zastępczych, określonych w miejsce zasadniczych kar ograniczenia wolności lub grzywny.***

*Wyrok Sądu Rejonowego w M., mocą którego połączono zastępcze kary pozbawienia wolności, określone w miejsce prawomocnie orzeczonych dwóch kar ograniczenia wolności, zapadł więc z rażącym naruszeniem przepisu art. 85 k.k., zgodnie z którym połączeniu podlegać mogły jedynie kary zasadnicze ograniczenia wolności.*

*Trafnie zauważa Prokurator Generalny, że wbrew redakcji pkt. I przedmiotowego wyroku łącznego, na mocy którego połączono „zastępcze kary pozbawienia wolności orzeczone prawomocnymi wyrokami Sądu Rejonowego w M. w sprawach VII K 117/03 i VII K 116/03” – kary te, w obu wspomnianych sprawach, określono na podstawie art. 65 § 2 k.k.w. postanowieniami tegoż Sądu z dnia 3 lutego 2005 r. Nie zostały więc one orzeczone na mocy wymienionych wyroków.*

*Wymienione postanowienia mogą być – stosownie do art. 24 § 1 k.k.w. – w każdym czasie zamienione lub uchylone, jeżeli ujawnią się nowe lub poprzednio nieznanne okoliczności. Możliwości takiej nie ma natomiast w przypadku orzeczenia łącznej zastępczej kary pozbawienia wolności wyrokiem łącznym.*

*W sprawach sygn. VII K 117/03 i 116/03 orzeczone zostały wobec Ireneusza N. kary po 12 miesięcy ograniczenia wolności i to właśnie te kary zasadnicze powinny zostać połączone w omawianym wyroku łącznym, z zachowaniem reguł określonych w art. 86 § 1 i 3 k.k.*



*Uchybienie popełnione przez Sąd Rejonowy w M. jest rażące i w sposób istotny wpłynęło na treść wydanego wyroku.”*

---

### 1.2.6. Wykazanie realizacji znamion umyślności

przepisy: art. 9 § 1 k.k.

hasła: umyślność

Wyrok z dnia 4 stycznia 2006 r., III KK 123/05

#### Z uzasadnienia:

*„Sąd odwoławczy jest uprawniony do zaakceptowania ustaleń sądu I instancji, jeżeli uznaje je za błędnie wywiedzione z prawidłowo zgromadzonego materiału dowodowego i należycie uargumentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Jednakże nawet w takim wypadku winien choćby skrótowo przytoczyć najważniejsze argumenty, które zdecydowały o odrzuceniu odmiennej oceny, postulowanej w zarzucie odwoławczym.*

*W sprawie niniejszej rozpoznanie zarzutu apelacji kwestionującego ustalenia sadu pierwszej instancji w zakresie strony podmiotowej przypisanego oskarżonemu przestępstwa wymagały pogłębionego zainteresowania sądu odwoławczego.*

*Sąd pierwszej instancji obszernie wypowiedział się w zakresie strony przedmiotowej czynu wykazując oczywisty związek przyczynowy pomiędzy działaniem oskarżonego, a zgonem pokrzywdzonego, obszernie uargumentował swoje stanowisko co do braku podstaw do przyjęcia, iż działał on w warunkach obrony koniecznej bądź w stanie silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami. Znacznie mniej uwagi poświęcił natomiast wykazaniu przyjętej postaci winy umyślnej w formie zamiaru bezpośredniego.*

*Oczywistym jest, że w sprawie niniejszej, jak w większości spraw o przestępstwo umyślne określone w art. 148 k.k., w których oskarżony werbalnie zamiaru swego nie wyraził tak w trakcie zdarzenia jak i w toku procesu, obowiązkiem sądu jest wywiedzenie go z uzewnętrzniionych okoliczności przedmiotowych.*

*Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach prezentuje utrwalone i jednolite stanowisko, iż dla wykazania wypełnienia podmiotowej strony zbrodni zabójstwa, tak w postaci zamiaru bezpośredniego jak i ewentualnego, nie jest wystarczające wskazanie na sposób działania, w tym takie jego elementy jak rodzaj użytego narzędzia, siła ciosu czy skierowanie agresywnych działań przeciwko ośrodkom ważnym dla życia pokrzywdzonego. Są to niewątpliwie bardzo istotne elementy, które jednakże nie mogą automatycznie przesądzić, tak o spełnieniu strony podmiotowej zbrodni zabójstwa jak i zdecydować o przypisanej sprawcy postaci zamiaru. Zazwyczaj niezbędna jest nadto analiza motywacji sprawcy, stosunków pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym w czasie poprzedzającym agresywne działania sprawcy, tła zajścia itp. (zob. wyrok z dnia 18 czerwca 1974 r., III KR 388/73, OSNKW 1974 z. 9 poz. 19, wyrok z dnia 9 maja 1975 r., III KR 388/73, OSNKW 1974 z. 7 – 8 poz. 170).*

*Kategoryczne stwierdzenie przez sąd pierwszej instancji, iż Krzysztof W. działał z bezpośrednim zamiarem zabójstwa – to jest chciał je popełnić – nie jest wsparte taką analizą. Sąd ten powołał na uzasadnienie swego stanowiska zacytowane na k. 9 uzasadnienia wyroku fragmenty wyjaśnień oskarżonego, ilustrujące niekwestionowane okoliczności przedmiotowe, jednakże dokonując oceny tych wypowiedzi wskazał, iż świadczą one o tym, „że w chwili czynu (oskarżony – dop. SN) obejmował świadomością możliwość doprowadzenia do zgonu pokrzywdzonego i na taki skutek się godził”.*

*Ponieważ to sformułowanie jest równoznaczne z przypisaniem oskarżonemu umyślności w postaci zamiaru ewentualnego, w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji doszło do niedopuszczalnego, alternatywnego przyjęcia obu postaci zamiaru.*

*Nie ulega wątpliwościom, że opisany stan rzeczy nakładał na sąd odwoławczy obowiązek szczególnie starannego ustosunkowania się do zarzutu apelacji związanego z ewidentnym uchybieniem sądu pierw-*

szej instancji, choćby w ocenie tego sądu zaistniała sytuacja procesowa nie dawała podstawy do postulowanego w apelacji rozwiązania na podstawie art. 5 § 2 k.p.k. W żadnym razie nie było jednak możliwe i zgodne z prawem procesowym ogólne zaakceptowanie przyjętego przez sąd pierwszej instancji zamiaru bezpośredniego, a w szczególności uznanie fragmentu uzasadnienia wyroku wskazującego równocześnie na zamiar ewentualny za oczywistą omyłkę pisarską. Zważyć bowiem należy, że przyjęcie takiego stanowiska prowadziłoby do możliwości usunięcia stosownego fragmentu uzasadnienia w drodze sprośowania tejże omyłki, co równałoby się istotnemu zniekształceniu argumentacji sądu pierwszej instancji, na niekorzyść oskarżonego.

W tej sytuacji, zdaniem Sądu Najwyższego, orzeczenie sądu odwoławczego zapadło z rażącym naruszeniem art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. gdyż sąd ten zbagatelizował zarzut apelacji obrońcy kwestionujący ustalenia sądu pierwszej instancji w zakresie strony podmiotowej przypisanego oskarżonemu przestępstwa, nie rozpoznał go należycie, a także nie wykazał w uzasadnieniu przesłanek uznania tego zarzutu za nietrafny. W następstwie powyższych uchybień sąd odwoławczy przyjął za własne oczywiście wadliwe, alternatywne określenie postaci zamiaru sprawcy dokonane przez sąd pierwszej instancji, jako że nie jest możliwe podzielenie stanowiska, że byłoby dopuszczalne potraktowanie błędu tego sądu w płaszczyźnie instytucji oczywistej omyłki pisarskiej.”

---

### 1.2.7. Wniosek o wydanie wyroku bez przeprowadzenia rozprawy

**przepisy:** art. 387 k.p.k.

**hasła:** wniosek o wydanie wyroku bez przeprowadzenia rozprawy; obowiązek naprawienia szkody

Wyrok z dnia 15 lutego 2006 r., II KK 154/05

#### Z uzasadnienia:

„Sąd Rejonowy wymierzając Markowi L. karę łączną 1 roku pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres próby 2 lat, nadto na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody przez wpłacenie na rzecz pokrzywdzonego Zbigniewa D. kwoty 500 zł. Niewątpliwie zamieszczenie w wyroku tego zobowiązania nastąpiło z rażącą obrazą art. 387 § 1 i 2 k.p.k. Złożony na rozprawie w dniu 15 listopada 2005 r. wniosek oskarżonego i jego obrońcy o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie kary bez przeprowadzenia postępowania dowodowego nie zawierał wszak orzeczenia obowiązku naprawienia szkody, o którym mowa w art. 72 § 2 k.k. Tym samym, Sąd Rejonowy powinien wymierzyć oskarżonemu kary zgodne z wnioskiem, skoro wyraził zgodę na wydanie wyroku skazującego na zasadach określonych w art. 387 § 1 i 2 k.p.k.

Przepis art. 387 § 3 k.p.k. wprowadza statuuje, że sąd meriti może uzależnić uwzględnienie takiego wniosku od dokonania w nim wskazanych przez siebie zmian, np. co do rodzaju i wymiaru kary, czy też porozumienia się oskarżonego z pokrzywdzonym w kwestii naprawienia szkody lub zadośćuczynienia, które oskarżony musi zaakceptować, jednakże w sprawie niniejszej Sąd Rejonowy w C. z takiej możliwości nie skorzystał i przychylił się w całości do treści wniosku.

**Istota stosowania instytucji określonej w art. 387 k.p.k. sprowadza się bowiem do oceny przez sąd, czy istnieją warunki do zrezygnowania z prowadzenia postępowania na zasadach ogólnych, a jedną z przesłanek tej oceny jest stwierdzenie, że proponowany i następnie uzgodniony wymiar kary oraz inne składniki w mającym zapaść wyroku skazującym, są trafne. Każde odstępstwo od poczynionych uzgodnień bez wiedzy i zgody stron stanowi rażące naruszenie art. 387 § 2 k.p.k.**

Takie też stanowisko prezentował wielokrotnie Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie (zob.: wyrok z dnia 19 października 2004 r., II KK 279/04, OSNKW 2005, z. 4, poz. 52; wyrok z dnia 13 stycznia 2004 r., III KK 421/03, LEX nr 108056; wyrok z dnia 21 października 2004 r., II KK 226/04, LEX nr 141303; wyrok z dnia 5 stycznia 2004 r., III KK 188/03, LEX nr 83743; wyrok z dnia 8 maja 2002 r., III KK 143/02, LEX

nr 53321; wyrok z dnia 25 lipca 2001r., III KKN 443/00, LEX 51929; wyrok z dnia 17 października 2001 r., IV KKN 277/01, LEX nr 51593).

Sąd Rejonowy orzekając – wbrew wnioskowi oskarżonego i jego obrońcy – o obowiązku naprawienia szkody, nie dotrzymał „swoistej ugody” określającej warunki dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej i w konsekwencji rażąco naruszył przepis art. 387 § 1 i 2 k.p.k.”

---

### 1.2.8. „Z góry powzięty zamiar” jako przesłanka instytucji czynu ciągłego; przedłużenie okresów przedawnienia karalności

**przepisy:** art. 12 k.k.; art. 2 ustawy z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz. U. Nr 132, poz. 1109)

**hasła:** czyn ciągły; przedawnienie karalności

Wyrok z dnia 1 lutego 2006 r., II KK 127/05

#### Z uzasadnienia:

„(Drugi zarzut kasacji dotyczył) wyłącznie przestępstwa opisanego w pkt. II aktu oskarżenia, które zostało przez Sąd pierwszej instancji zakwalifikowane jako wyczerpujące znamiona art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., co zaakceptował Sąd odwoławczy (eliminując jedno z dziewięciu włamań wchodzących w skład przyjętego czynu ciągłego). Tego też rozstrzygnięcia dotyczyć będą dalsze rozważania. Autor kasacji zarzucił Sądowi Apelacyjnemu rażące naruszenie prawa materialnego w postaci art. 12 k.k. i to w powiązaniu z naruszeniem przepisów o przedawnieniu – art. 101 § 1 pkt 3 k.k. i art. 102 k.k. – implikujących konieczność częściowego umorzenia postępowania.

Omawiając tę kwestię na wstępie trzeba wskazać, że w apelacji jednego z obrońców Zbigniewa R. podniesiono zarzut nienależytego omówienia kwalifikacji prawnej przyjętej przez Sąd pierwszej instancji, niewypowiedzenia się co do względności ustaw oraz co do ewentualnego przedawnienia karalności. Do zagadnienia tego Sąd Apelacyjny odniósł się bardzo ogólnikowo, a – co najistotniejsze – całkowicie pominał problem zasadności przyjęcia bądź odrzucenia konstrukcji czynu ciągłego i jego konsekwencji dla przedawnienia.

Obecnie w kasacji obrońca skazanego wywodził, że przyjęcie konstrukcji przewidzianej w art. 12 k.k., zamiast prawidłowej z art. 91 § 1 k.k., nastąpiło z rażącym naruszeniem pierwszego z tych przepisów, co miało bardzo istotne znaczenie dla Zbigniewa R., gdyż w dacie wydania wyroku przez Sąd odwoławczy nastąpiło już przedawnienie karalności w stosunku do czterech z ostatecznie przypisanych mu ośmiu włamań.

W odpowiedzi na kasację prokurator podniósł argument, iż taki kierunek skargi kasacyjnej sprzeczny jest z interesem skazanego. Argument ten nie był jednak zasadny. Prawdą jest, że przewidziana w art. 91 § 1 k.k. konstrukcja ciągu przestępstw przewiduje zwiększenie górnej granicy ustawowego zagrożenia o połowę, czego nie zawiera konstrukcja czynu ciągłego, określona w art. 12 k.k. Jednakże oceny gravamen należy dokonywać z uwzględnieniem całej regulacji prawnej dotyczącej sytuacji skazanego, a nie tylko z punktu widzenia ustawowych zagrożeń. Skoro obrońca starał się wykazać, że na skutek błędnie przyjętej konstrukcji prawnej przekreślono możliwość umorzenia postępowania (choćby częściowego), to jest to działanie oczywiście korzystne dla skazanego, w swych konsekwencjach nieporównanie dalej sięgające, niż tylko implikacje ustawowo określonych granic kary.(...)

Wracając do podstawowego nurtu rozważań, stwierdzić trzeba, że istotnie Zbigniewowi R. przypisano w ramach czynu ciągłego – art. 12 k.k. – popełnienie ośmiu włamań, spośród których cztery miały miejsce przed 17 czerwca 1989 r., a cztery po tej dacie, przy czym ostatnie w nocy na 29 sierpnia 1989 r. Obrońca skazanego podkreślał, że ustalone przez Sąd pierwszej instancji okoliczności popełnienia tych ośmiu włamań, z uwagi na odstępy czasu, różny sposób działania, różne konfiguracje osobowe czy różnorodne zabierane mienie, nie dają podstaw do przyjęcia konstrukcji czynu ciągłego. Wskazywał na brak spełnie-

nia takich konstytutywnych dla tej konstrukcji elementów, jak „krótkie odstępy czasu”, a przede wszystkim brak „z góry przyjętego zamiaru”.

Przewidziane w art. 12 k.k. kryterium „krótkich odstępow czasu” jest wyjątkowo nieostre, wywołujące liczne kontrowersje i rozbieżności w doktrynie i praktyce orzeczniczej. W tym zatem zakresie, z kasacyjnego punktu widzenia, wymagającego wykazania „rażącego naruszenia prawa”, możliwe byłoby zaakceptowanie jako „krótkich” takich odstępow, jakie miały miejsce w sprawie niniejszej (od jednego czy kilku dni do najdłuższego: od 17 lipca 1989 r. do 29 sierpnia 1989 r.). Przy ocenie takiej nie można wszak nie dostrzegać tego, iż identycznym zwrotem posługuje się również przepis art. 91 § 1 k.k.

Odmienne przedstawia się kwestia przesłanki „z góry powziętego zamiaru”, jako również warunku sine qua non konstrukcji czynu ciągłego. Warunek („z góry powziętego zamiaru”, o którym mowa w art. 12 k.k.) nie tylko nie został uwzględniony w opisie przypisanego skazanemu przestępstwa, ale całkowicie go pominięto także w uzasadnieniach wyroków Sądów obu instancji. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na jakiegokolwiek dorozumiane czy domniemywane przyjmowanie działania w wykonaniu z góry powziętego zamiaru. Wręcz przeciwnie, Sąd pierwszej instancji poszczególne włamania opisywał jako całkowicie odrębne zdarzenia, nie wskazując na jakiegokolwiek ich powiązanie. Sąd Apelacyjny niczego w tej mierze nie zmienił ani nie uzupełnił. W tej sytuacji nie można odmówić słuszności argumentacji obrońcy skazanego, podnoszącego zarzut rażącego naruszenia art. 12 k.k. nie tylko w płaszczyźnie jego niewłaściwego zastosowania do dokonanych ustaleń faktycznych, ale także od strony braku ustalenia w zaskarżonym wyroku jego konstytutywnych warunków. Dlatego też, wbrew stanowisku oskarżyciela wyrażonemu na rozprawie kasacyjnej, zarzutu tego nie można uznać za kwestionujący li tylko ustalenia faktyczne.

Konsekwencje przyjęcia przez Sąd Apelacyjny konstrukcji określonej w art. 12 k.k. wobec Zbigniewa R. były wyjątkowo istotne. Ta konstrukcja spowodowała, że datą kończąca ów przypisany czyn ciągły, mający się składać z ośmiu włamań, była data ostatniego „fragmentu” tego czynu, a więc dzień 29 sierpień 1989 r. Od tej daty do dnia wyrokowania przez Sąd Apelacyjny – 17 czerwca 2004 r. – nie upłynęło jeszcze 15 lat, a więc nie doszło do upływu okresu przedawnienia karalności wobec któregośkolwiek elementów tego czynu. Oczywiście zupełnie odmienna byłaby sytuacja, gdyby Sąd Apelacyjny przyjął przewidzianą w art. 91 § 1 k.k. konstrukcję ciągu przestępstw. Wówczas w stosunku do czterech pierwszych włamań wchodzących w skład ciągu przestępstw, przedawnienie karalności już nastąpiłoby, co z kolei prowadziłoby do umorzenia postępowania w tej części – art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.

W tym stanie rzeczy jasno rysuje się istotność wpływu podniesionego w kasacji rażącego naruszenia art. 12 k.k. na treść zaskarżonego wyroku, a tym samym spełnienie wszystkich przesłanek zawartych w art. 523 § 1 k.p.k.

Stwierdzenie powyższego implikowało konieczność uchylecia wyroku Sądu Apelacyjnego oraz wyroku Sądu pierwszej instancji w odniesieniu do Zbigniewa R., w części dotyczącej orzeczenia o karze łącznej oraz skazania go za czyn opisany w pkt II aktu oskarżenia.

Rozstrzygnięcie takie implicite uchylilo także prawomocność tej części zaskarżonego orzeczenia, przy czym w chwili orzekania przez Sąd Najwyższy nastąpiło już przedawnienie karalności w stosunku do wszystkich włamań opisanych w punkcie II aktu oskarżenia. Okres ten wynosił bowiem 15 lat od czasu popełnienia przestępstwa – art. 101 § 1 pkt 3 k.k. i art. 102 k.k. Piętnaście lat od przestępstwa opisanego w pkt II aktu oskarżenia upłynęło z dniem 29 sierpnia 2004 r. Tego stanu prawnego nie zmieniła ustawa z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz. U. Nr 132, poz. 1109), która, zmieniając treść art. 101 k.k. oraz art. 102 k.k., wydłużyła okresy przedawnienia karalności. Jednakże art. 2 tej ustawy przewiduje, że nowych okresów przedawnienia nie stosuje się do tych czynów, co do których okres przedawnienia upłynął już przed wejściem w życie ustawy, a więc przed 3 sierpnia 2005 r. W odniesieniu do omawianego przestępstwa przedawnienie karalności nastąpiło z upływem dnia 29 sierpnia 2004 r. W tej sytuacji pozostawało – na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 1 pkt 3 k.k. w zw. z art. 2 wskazanej powyżej ustawy – postępowanie co do tego czynu umorzyć. Koszty postępowania w tym zakresie ponosi Skarb Państwa – art. 632 pkt 2 k.p.k.”

---

### 1.2.8. Szczegółowość uzasadnienia wyroku sądu drugiej instancji

przepisy: art. 457 § 3 k.p.k.

hasła: uzasadnienie

Wyrok z dnia 2 lutego 2006 r., II KK 100/05

#### Z uzasadnienia:

*„Nie ulega wątpliwości, że sąd odwoławczy, rozpoznając sprawę zazwyczaj w granicach apelacji (art. 433 § 1 k.p.k.), musi swój wyrok uzasadnić stosownie do reguł przewidzianych w art. 457 § 3 k.p.k., przez podanie, czym się kierował, wydając takie a nie inne orzeczenie, w szczególności zaś motywując swój stosunek do zarzutów i wniosków apelacji. Rzecz jasna, przedstawione stanowisko nie może ograniczać się do lakonicznych, powierzchownych lub ogólnikowych stwierdzeń. Musi ono być takie, aby czytające je osoby rozumiały, jakie racje legły u podstaw drugoinstancyjnego rozstrzygnięcia.*

*W judykaturze od dawna rozważana była kwestia szczegółowości uzasadnienia wyroku sądu ad quem. Wskazuje się, że obowiązek sądu odwoławczego w tym zakresie kształtuje się w sposób zróżnicowany, zależny od racjonalnie pojętych potrzeb. Ich granice – w części określonego, kwestionowanego zagadnienia – wyznaczają, z jednej strony, zawartość uzasadnienia wyroku sądu a quo, z drugiej zaś strony, wartość argumentacji skargi apelacyjnej (zob. wyrok SN z 20 stycznia 2000 r., III KKN 10/98, LEX nr 51450). Jeśli zarzuty apelacji i wywody je uzasadniające ograniczają się do głośłownej i oczywiście dowolnej polemiki z dokonaną przez sąd pierwszej instancji oceną, to sąd odwoławczy może poprzestać na odwołaniu się do rozważań zawartych w motywacyjnej części zaskarżonego wyroku. Jeśli natomiast zarzuty apelacji wskazują np. na błąd w ustaleniach faktycznych wynikły z obrazu przepisów prawa procesowego i uzasadniane są w sposób rzeczowy i wszechstronny (co wcale nie musi oznaczać, że słuszny), to obowiązkiem sądu odwoławczego jest ich wszechstronne rozpatrzenie oraz przekonujące wykazanie ich ewentualnej niezasadności, tym bardziej że dokonana w sprawie ocena dowodów nie podlega kontroli kasacyjnej (zob. wyrok SN z 21 września 2000 r., IV KKN 316/00, LEX nr 51096). Myśl taka pojawiła się już w przedwojennym orzecznictwie. Zaznaczono wówczas, że „skoro ustawa pozwala zwalczać w postępowaniu apelacyjnym ocenę faktyczną, przeto sąd odwoławczy winien w uzasadnieniu wyroku zarzuty apelacji rozpatrzyć i to tym więcej, że ocena ta w postępowaniu kasacyjnym nie ulega sprawdzeniu” (zob. wyrok SN z 19 października 1936 r., 3 K 1270/36, OSP 1937, poz. 111).*

*Można zatem skonkludować, że sporządzenie przez sąd odwoławczy uzasadnienia, które nie odnosi się w stopniu wyczerpującym do sformułowanych w sposób rzeczowy zarzutów apelacyjnych związanych z rozstrzygnięciem istoty sprawy, jest rażącym naruszeniem prawa, mogącym mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem nie pozwala stwierdzić, czy sąd drugiej instancji analizował ustalenia faktyczne i oceny zawarte w zaskarżonym wyroku.”*

---

### 1.2.9. Wylączenie sędziego

przepisy: art. 40 § 3 k.p.k.

hasła: wylączenie sędziego;

Postanowienie z dnia 31 stycznia 2006 r., III KO 7/05

#### Z uzasadnienia:

*„Niezasadny jest argument żalącego się, polegający na twierdzeniu, że zaskarżone zarządzenie wydane zostało przez sędziego będącego stroną postępowania w tej sprawie. Sędzia ten nie jest ani stroną postępowania w sprawie z wniosku o wznowienie postępowania, ani nie był stroną tego postępowania, o którego wznowienie zabiega żalący się. Sędzia, który wydał zaskarżone zarządzenie nie brał również udziału*



w postępowaniu, ani w wydaniu wyroku w sprawie, której dotyczy wnioski o wznowienie postępowania. Nie ma zatem żadnych przesłanek, które uzasadniałyby twierdzenie, że zachodzi którakolwiek z wymienionych w art. 40 § 1 k.p.k. wyczerpująco podstaw wyłączenia sędziego z mocy samego prawa. **Sędzia ten brał wprawdzie udział w wydaniu orzeczenia o utrzymaniu w mocy postanowienia o oddaleniu wniosku żalącego się o wznowienie postępowania we wskazanej wyżej sprawie (co miało miejsce w 1991 r.) – lecz okoliczność ta nie stanowi również podstawy wyłączenia sędziego. Przepis art. 40 § 3 k.p.k. stanowi bowiem, że w przedmiocie wniosku o wznowienie postępowania lub w przedmiocie kasacji nie może orzekać sędzia, który brał udział w wydaniu orzeczenia objętego takim wnioskiem lub zaskarżonego w trybie kasacji – a taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.**”

---

### 1.2.10. Wyłączenie sędziego

przepisy: art. 40 § 3 k.p.k.

hasła: wyłączenie sędziego

Postanowienie z dnia 8 lutego 2006 r., III KZ 68/05

#### Z uzasadnienia:

„W dniu 24 listopada 2005 r. upoważniony sędzia Sądu Okręgowego w Ł. wydał zarządzenie o odmowie przyjęcia zażalenia skazanego na zarządzenie z dnia 19 października 2005 r. w przedmiocie odmowy ustanowienia obrońcy z urzędu do sporządzenia zażalenia uchylającego zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji z uwagi na jego niedopuszczalność z mocy ustawy. Na to zarządzenie zażalił się skazany, który podniósł m.in., iż zachodzą przesłanki z art. 78 § 1 k.p.k. i wniósł o wyznaczenie obrońcy z urzędu celem sporządzenia i podpisania kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie wskazać należy, iż obowiązujące przepisy Kodeksu postępowania karnego nie przewidują możliwości zaskarżenia decyzji w przedmiocie wyznaczenia bądź odmowy wyznaczenia obrońcy (pełnomocnika) z urzędu, co jednoznacznie wynika z treści art. 528 § 1 k.p.k. Trafnie zatem wskazano w zaskarżonym zarządzeniu, iż zażalenie skazanego było niedopuszczalne z mocy ustawy.

Jednakże niezależnie od powyższych uwag, jak i od argumentacji przedstawionej w środку odwoławczym sporządzonym przez skazanego, zaskarżone zarządzenie należało uchylić z uwagi na to, iż zostało dotknięte bezwzględną przyczyną odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 40 § 1 pkt 6 i § 3 k.p.k. Z treści art. 40 § 3 k.p.k. wynika, że sędzia, który brał udział w wydaniu orzeczenia zaskarżonego w trybie kasacji nie może orzekać co do tej kasacji. **Zaskarżone zarządzenie zostało wydane przez sędziego, który brał udział w wydaniu orzeczenia zaskarżonego kasacją, a więc w świetle art. 40 § 3 k.p.k. wyłączono go od orzekania co do tej kasacji. Pojęcie „co do kasacji” odnosi się nie tylko do tych decyzji, które wprost dotyczą kwestii dopuszczalności skargi kasacyjnej, ale także do rozstrzygnięć, które pozostają z nimi w ścisłym związku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2001 r., IV KZ 92/00, Lex nr 51821).**

W niniejszej sprawie tak zarządzenie z dnia 24 listopada 2005 r., którym odmówiono przyjęcia zażalenia skazanego na zarządzenie z dnia 19 października 2005 r. jak i to zaskarżone zarządzenie z dnia 19 października 2005 r. odmawiające ustanowienia obrońcy z urzędu do sporządzenia zażalenia uchylającego zarządzenie o odmowie przyjęcia kasacji, dotknięte jest uchybieniem polegającym na tym, iż w jego wydaniu brał udział sędzia (...), który uczestniczył także w wydaniu zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 16 marca 2005 r., sygn. akt II Ka 45/05, i z tej racji podlegał wyłączeniu w związku z treścią art. 40 § 3 k.p.k. Nadto sędzia ten wydając zaskarżone zarządzenie z dnia 24 listopada 2005 r. naruszył przepis art. 40 § 1 pkt 6 k.p.k., ponieważ zażalenie, w przedmiocie którego rozstrzygał, dotyczyło zarządzenia także przez niego wydanego”.

---



### 1.2.11. Nowa opinia biegłego a przesłanki wznowienia postępowania; przypisanie skutku

**przepisy:** art. 540 § 1 pkt 2 lit b k.p.k.

**hasła:** przesłanki wznowienia postępowania; opinia biegłego; obiektywne przypisanie skutku

Postanowienie z dnia 20 lutego 2006 r., IV KO 29/05

#### Z uzasadnienia:

„Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 22 stycznia 2002 r. sygn. III K 24/01 uznał Bogusława J. i Michała S. za winnych tego, że w dniu 7 października 2000 r. w J. działając wspólnie i w porozumieniu wraz z innymi nieustalonymi mężczyznami, używając niebezpiecznego przedmiotu w postaci pałki, poprzez bicie i kopanie po całym ciele, narazili Mariana D. i Tomasza D. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo uszczerbku na zdrowiu oraz spowodowali u Mieczysława K. obrażenia w postaci podbiegnięć krwawych obu oczu, stłuczenia nosa i złamania kości nosowych, rany tłuczonej lewej małżowiny usznej, stłuczenia lewej bocznej powierzchni klatki piersiowej ze złamaniami X i XI żebra po stronie lewej, stłuczenia lewego nadnercza z dużym krwiakiem zaotrzewnym, pęknięciem śledziony, na skutek których nastąpił jego zgon w dniu 14 października, tj. występku z art. 159 k.k. w zb. z art. 158 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W dniu 4 maja 2005 r. wpłynął do Sądu Najwyższego wniosek obrońcy skazanego Bogusława J. o wznowienie postępowania karnego (...) Obrońca skazanego wskazując jako podstawę prawną swojego wniosku art. 540 § 1 pkt 2 lit. b k.p.k. oraz art. 542 k.p.k., podniósł, że w sprawie ujawnił się nowy fakt cyt. „w postaci stwierdzonych błędów w procesie diagnostyki oraz leczenia pokrzywdzonego Mieczysława K., które to uchybienia mogły rzutować na skutek w postaci jego śmierci”, a także dowody na ww. okoliczności: zeznania świadka Piotra M. i opinia biegłych doktorów nauk medycznych Jana Sz. i Christiana J.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie dominuje pogląd, że wzruszenie prawomocnego wyroku w drodze wznowienia postępowania na mocy art. 540 § 1 pkt 2 lit. b k.p.k., może nastąpić tylko wtedy, gdy ujawnią się po jego wydaniu takie nowe fakty lub dowody, które mogą w sposób wiarygodny podważyć prawdziwość przyjętych w nim ustaleń faktycznych.

**Nie jest nowym faktem lub dowodem w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. nowa opinia biegłego. Opinia bowiem, jako dowód szczególnego rodzaju, wartościuje przy wykorzystaniu wiadomości specjalnych okoliczności ujawnione w postępowaniu. O ile zatem okoliczności te nie zostały uzupełnione o nowe, nieznane uprzednio, opinia zawierająca odmienną ich ocenę, nie może być podstawą wznowienia postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 1990 r., V KO 8/90, OSNKW 1991, z. 4 – 5, poz. 32).**

Patrząc przez pryzmat zarysowanej wyżej wykładni art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. na realia niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy uznał za celowe przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii Bogdana M. Ten biegły odniósł się w swojej opinii z 9 stycznia 2006 r. do stwierdzeń zawartych w dołączonej do wniosku opinii Jana S. i Ch. J. Podniósł, że ta opinia nie odbiega od opinii sporządzonej przez niego w toku postępowania w sprawie III K 24/01, a różni się jedynie wnioskiem wyciągniętym z analizowanej przez biegłego (a także przez J. Sz. i Ch. J.), tej samej dokumentacji medycznej.

Według (biegłego) Bogdana M. różnice między opiniami wynikają z tego, że chirurg nieco inaczej ocenia zasadność decyzji chirurgów, niż czynią to lekarze innych specjalności. W wydanej w sprawie opinii oparł się zarówno na własnym doświadczeniu, jak i na zaleceniach zawartych w wydanym w 2003 r. podręczniku „Podstawy chirurgii”, pod red. J. Szmida, stanowiącym podstawę szkolenia w zakresie chirurgii ogólnej.

Podniósł, że badanie ultrasonograficzne posiada o wiele mniejszą czułość niż tomografia komputerowa w ocenie obrażeń narządów jamy brzusznej. Wykonanie USG u pacjenta po urazie mogłoby ujawnić krwiak podtorebkowy śledziony, ale nie zmieniłoby sposobu postępowania, ponieważ leczenie nieoperacyjne jest

postępowaniem z wyboru w przypadku osób w stanie stabilnym hemodynamicznie, niezależnie od stopnia uszkodzenia wątroby lub śledziony. Destabilizacja stanu hemodynamicznego wystąpiła w dniu 13 października 2000 (szósta doba) w godzinach wieczornych. Wykonano wówczas USG, które uwidocznilo krwiak podtorebkowy śledziony bez obecności wolnej krwi w jamie brzusznej. Decyzja o wykonaniu tomografii komputerowej była w tej sytuacji słuszna, natomiast wykonanie diagnostycznego nakłucia jamy brzusznej (tu nie zgadzał się z poglądem dr. J. Sz. i dr. Ch. J.) nie byłoby w tej konkretnej sytuacji celowe, ponieważ badanie to, obarczone ryzykiem jatrogennych powikłań, może dawać zarówno wyniki fałszywie ujemne, jak i fałszywie dodatnie (prowadzące nieraz do niepotrzebnych operacji). Wobec tego o wiele więcej informacji można było uzyskać z tomografii komputerowej. Zdaniem biegłego do pęknięcia krwiaka doszło zapewne w godzinach nocnych. Wobec wyniku tomografii i objawów klinicznych chorego doraźnie operowano, wykonując splenektomię. Stan pooperacyjny Mieczysława K., początkowo zadowolający, wkrótce się pogorszył. Leczenie w oddziale intensywnej terapii nie przyniosło poprawy i chory zmarł. Biegły podtrzymał wnioski ze swojej opinii wydanej w sprawie III K 24/01 SO w B., co do tego, że przyczyną zgonu Mieczysława K. było urazowe obrażenie śledziony, które spowodowało powstanie śródśledzionowego krwiaka podtorebkowego, którego samoistne opóźnione pęknięcie doprowadziło do rozkawałkowania narządu, krwotoku do jamy otrzewnowej i ciężkiego wstrząsu krwotocznego z następującą ciężką niewydolnością krążenia. Obecność krwiaka w przestrzeni zaotrzewnowej i obrażenie nadnercza nie mogły mieć istotnego wpływu na losy chorego.

Innymi słowy według (biegłego) Bogdana M. przyczyną zgonu Mieczysława K. były obrażenia urazowe, a nie ewentualne błędy w postępowaniu lekarskim.

Należy podkreślić, że sporządzając opinię na potrzeby postępowania wznowieniowego (biegły) Bogdan M. zapoznał się ponownie z dokumentacją lekarską dotyczącą pokrzywdzonego Mieczysława K., jak i dokonał analizy sporządzonej na zlecenie adw. Tomasza M., opinii dr. Jana Sz. i dr. Christiana J.

W tej sytuacji, nie można zasadnie stwierdzić, że w niniejszej sprawie ujawniły się nowe fakty lub dowody, które mogłyby podważyć trafność ustaleń przyjętych za podstawę prawomocnego rozstrzygnięcia (za-uważać przy okazji należy, że opinia dr. Jana Sz. i dr. Christiana J. wskazuje jedynie na możliwość pomniejszenia szans leczniczych pokrzywdzonego Mieczysława K., a nie zawiera kategorycznego stwierdzenia co do pomniejszenia tych szans).

**Istnieje niezaprzeczalny związek przyczynowo – skutkowy pomiędzy pobiciem pokrzywdzonego a odniesionymi przez niego obrażeniami, w wyniku których doszło do jego zgonu. W tej sytuacji, gdyby nawet teoretycznie przyjąć, że błędy diagnostyczno – lecznicze istniały i przyczyniły się także do śmierci pokrzywdzonego, to nie zmienia to faktu, że pobicie było wystarczającą przyczyną takiego skutku, a tym samym związek pomiędzy działaniem skazanego a śmiercią pokrzywdzonego jest w całości zachowany.”**

---

#### **1.2.12. Przesłanki uwzględnienia wniosku o przywrócenie terminu; zakres obowiązków obrońcy z urzędu**

przepisy: art. 126 k.p.k.; 524 § 1 k.p.k.

hasła: terminy; uzasadnienie; wniosek o przywrócenie terminu; obrona z urzędu

Postanowienie z dnia 20 lutego 2006 r., IV KZ 5/06

#### **Z uzasadnienia:**

„Zarzuty i argumenty podniesione przez skarżącego nie są zasadne, stąd też i wnioski sformułowane w zażaleniu nie mogły być uwzględnione. Wywody zaprezentowane w uzasadnieniu środka odwoławczego pozostają w wyraźnej sprzeczności z dokumentacją znajdującą się w aktach sprawy. I tak, z protokołu rozprawy przed Sądem drugiej instancji wynika, iż ówczesnie oskarżony E. P. brał w niej udział wraz ze swoim obrońcą. Odnotowano także, iż po ogłoszeniu wyroku i podaniu jego ustnych motywów, strony zostały pouczone o sposobie i terminie wniesienia kasacji. W tych warunkach całkowicie nieprzekonywa-

*jąco brzmiały obecne wywody dotyczące braku świadomości co do możliwości korzystania z dalszych środków zaskarżenia.*

*Podobnie należy ocenić próbę obarczenia obrońcy odpowiedzialnością za zaniechanie wniesienia kasacji. Sąd rozpoznający wniosek skazanego o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie uzasadnienia badał tę kwestię i uzyskał stosowne relacje zarówno skarżącego, jak i jego obrońcy. Niezależnie nawet od treści oświadczenia złożonego przed sądem przez tego ostatniego, odwołującego się do uzgodnionego ze skazanym braku zamiaru występowania o doręczenie pisemnych motywów orzeczenia sądu odwoławczego i wnoszenia kasacji, stwierdzić należy, że z chwilą uprawomocnienia się wyroku – z mocy samego prawa – ustał ciążący na obrońcy obowiązek działania z urzędu. Całkowicie bezzasadne jest w takiej sytuacji domaganie się, aby obrońca skazanego, przebywającego na wolności, obecnego na ogłoszeniu wyroku sądu drugiej instancji i podczas pouczenia o dalszych środkach zaskarżenia, a następnie uzgadniającego z nim odstąpienie od wszczęcia procedury kasacyjnej, sam w dalszym ciągu i bez inicjatywy zainteresowanego utrzymywał z nim kontakt oraz podejmował dalsze czynności procesowe.*

*Podkreślić trzeba wreszcie, że sam fakt posiadania obrońcy z urzędu w toku dotychczasowego postępowania, w niczym nie ograniczał, ani tym bardziej nie zwalniał skazanego od podejmowania samodzielnych działań, mieszczących się w granicach przysługujących mu uprawnień. Do takich niewątpliwie należy wniosek o doręczenie odpisu wyroku sądu odwoławczego wraz z uzasadnieniem, o czym skazanego przecież pouczono na rozprawie przed sądem drugiej instancji.*

*Wszystkie te okoliczności świadczą o tym, że w okresie biegu terminu do złożenia wniosku o doręczenie uzasadnienia wyroku w przedmiotowej sprawie w celu wniesienia kasacji przewidzianego w art. 524 § 1 k.p.k. (zdanie drugie) nie istniały przyczyny niezależne od skazanego E. P., uniemożliwiające podejmowanie przez niego osobiście działań zmierzających do skorzystania z przysługujących mu środków zaskarżenia”.*

---

### 1.2.13. Zasada swobodnej oceny dowodów

przepisy: art. 7 k.p.k.

hasła: zasada swobodnej oceny dowodów; dowody

Postanowienie z dnia 16 lutego 2006 r., V KK 458/05

#### Z uzasadnienia:

*„W uzasadnieniu kasacji jej autor zaprezentował stanowisko, że skoro Sąd Apelacyjny uchylił wyrok w odniesieniu do dwóch zarzutów stawianych Mariuszowi C., przekazując sprawę do ponownego rozpoznania, a materiał dowodowy w tym zakresie był oparty na obciążających wyjaśnieniach dwóch współoskarżonych, to także w odniesieniu do trzeciego zarzutu, były podstawy do takiego samego rozstrzygnięcia. Obrońca wywodził, że jeśli wyjaśnienia M. B. i D. G. ocenione zostały przez Sąd odwoławczy jako niewiarygodne w stosunku do dwóch zarzutów, to z rażącym naruszeniem art. 7 k.p.k., te same dowody ocenione zostały pozytywnie w stosunku do zarzutu trzeciego.*

*Stanowisko skarżącego ocenić trzeba jako jaskrawo błędne. Już prokurator w odpowiedzi zasadnie zwrócił uwagę na to, że powodem częściowego uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji nie była negatywna ocena wiarygodności współoskarżonych, a niedostateczne wyjaśnienie okoliczności dotyczących dwóch z trzech czynów zarzuconych Mariuszowi C. i popełnione w odniesieniu do nich błędy proceduralne. Lektura uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że Sąd szczegółowo rozważał istotne różnice w wartości materiału dowodowego co do czynu prawomocnie przypisanego skazanemu, w porównaniu z dwoma pozostałymi. Podkreślając „zdecydowanie większą precyzję” i zbieżności w wyjaśnieniach obciążających skazanego przy opisywaniu okoliczności włamania dokonanego na szkodę Ryszarda R., a także analizując brak podstaw do podważania wiarygodności tych*

dowodów w tym zakresie, Sąd Apelacyjny – wbrew zarzutowi kasacji – nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów. **W sytuacji, gdy określone osobowe źródła dowodowe opisują różne zarzucane czyny, rzeczą zrozumiałą i zgodną z zasadą swobodnej oceny dowodów może być przyznanie im waloru wiarygodności w części dotyczącej jednego z zarzutów, a uznanie ich za niewystarczające w innych częściach.** Warunkiem akceptacji takiej oceny jest przekonujące uzasadnienie swojego stanowiska, z czego Sąd Apelacyjny należycie się wywiązał. Argument autora kasacji, że dążąc do pomniejszenia własnej odpowiedzialności, współoskarżeni nieprawdziwie obciążali M. C. także w zakresie włamania do sklepu R. R., został przez Sąd Apelacyjny szczegółowo rozważony i odrzucony (str. 29 uzasadnienia). W tej sytuacji proste przeciwstawienie stanowisku Sądu odmiennego stanowiska skarżącego, w żadnej mierze nie może prowadzić do wniosku o rażącem naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów.”

---

#### 1.2.14. Zarzut naruszenia art. 10 § 2 k.k. jako podstawa kasacji

przepisy: art. 10 § 2 k.k.; art. 519 k.p.k.

hasła: kasacja - zarzuty

Postanowienie z dnia 16 lutego 2006 r., V KK 463/05

##### Z uzasadnienia:

„Obrońca skazanego podniósł dwa zarzuty: 1) rażącego naruszenia prawa materialnego – art. 10 § 2 k.k. – polegającego na zastosowaniu w stosunku do odpowiedzialności nieletniego zasad określonych w kodeksie karnym, pomimo iż winny zostać zastosowane środki poprawcze przewidziane w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich, zważywszy na stopień rozwoju Przemysława S., który tempore criminis miał jedynie 15 lat i 9 miesięcy, występowało u niego organiczne uszkodzenie w ośrodkowym układzie nerwowym po przebytych urazie głowy i uszczerbek na zdrowiu w związku z zażywaniem narkotyków i alkoholu; 2) rażącego naruszenia przepisów prawa w zakresie orzeczenia o karze w związku z tym, że wymierzona skazanemu kara 15 lat pozbawienia wolności jawi się jako niewspółmiernie surowa, wymierzona została w maksymalnym wymiarze i z obrazą art. 54 § 1 k.k., nie uwzględnia funkcji wychowawczej kary.

Już *prima facie* trzeba stwierdzić, że drugi z tych zarzutów, jako sprzeczny z wprost wyrażonym w art. 523 § 1 (zd. ostatnie) k.p.k. zakazem wnoszenia kasacji z powodu niewspółmierności kary, był zarzutem niedopuszczalnym z mocy ustawy. W postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy nie ma kognicji do wyrażania własnych ocen co do wysokości orzeczonych prawomocnie kar, a zatem bezprzedmiotowe staje się dalsze rozważanie tej kwestii.

Odnosnie natomiast zarzutu pierwszego, także odwołać należy się do jasnej przecież treści art. 10 § 2 k.k., przewidującego możliwość odpowiedzialności karnej nieletniego już po ukończeniu 15 lat, o ile dopuścił się czynu wyczerpującego znamiona *m.in.* art. 148 § 1, 2 lub 3 k.k., a także art. 280 k.k. Przemysław S. skazany został za zbrodnię określoną w art. 148 § 2 pkt 2 k.k. i w art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że mógł odpowiadać na zasadach określonych w kodeksie karnym, a nie na zasadach przewidzianych w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich. **Fakt, że art. 10 § 2 k.k. przewiduje możliwość orzeczenia przez sąd również środków przewidzianych w tej ostatniej ustawie, nie daje żadnych podstaw do oceny, że ich niezastosowanie prowadzi do obrazu prawa materialnego.** Podkreślić przy tym trzeba, że wszystkie te okoliczności, które zdaniem autora kasacji miałyby przemawiać za brakiem podstaw do odpowiedzialności karnej Przemysława S., zostały szczegółowo rozważone i ocenione przez Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu swego orzeczenia. Dodać też należy, iż ta kwestia w ogóle nie była podnoszona w apelacji obrońcy Przemysława S., co dodatkowo uniemożliwia ocenę tego zarzutu inaczej niż jako oczywiście bezzasadny, skoro kasacja, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, co do zasady skierowana być musi przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, a nie sądu pierwszej instancji – art. 519 k.p.k.”

---



### 1.2.15. Znamiona obrony koniecznej

przepisy: art. 25 § 1 k.k.

hasła: obrona konieczna

Postanowienie z dnia 1 lutego 2006 r., V KK 238/05

#### Z uzasadnienia:

„Wytykając prawomocnemu wyrokowi rażącą obrazę prawa, skarżący nie wskazał w zarzucie kasacji przepisu, który miał być naruszony. Jest jednak oczywiste, że chodzi tu o obrazę art. 25 § 1 k.k. normującego znamiona obrony koniecznej, jako kontratywu wyłączającego odpowiedzialność karną. Dla uwyrażenia raz jeszcze trzeba przytoczyć, że pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych dostrzega „błędną interpretację zachowania się oskarżonego (...) który rzekomo odpierał bezpośredni zamach (...) gdy w istocie (...) w chwili oddawaniu strzału do Kazimierza S. zamachu z jego strony nie było (...)”. Jak widać, autor kasacji upatruje nietrafnej subsumcji ustalonych okoliczności faktycznych pod znamię obrony koniecznej zawierające się w formule „odpiera bezpośredni, bezprawny zamach”. Tak zwerbalizowany zarzut, odwołujący się do jednego ze znamion obrony koniecznej, zakreśla granice rozpoznania kasacji (art. 536 k.p.k.).

Przystępując do rozpoznania zarzutu należy zaakcentować, że pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych podniósł go już w apelacji. Sąd Apelacyjny, utrzymując w mocy wyrok sądu pierwszej instancji, obszernie wywiódł, dlaczego uznał ten zarzut za bezzasadny. Odrzucając w pierwszej kolejności zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, zawarte w obu wspomnianych wyżej apelacjach, swoją akceptację rozstrzygnięcia uniewinniającego, przy uznaniu działania oskarżonego jako podjętego w obronie koniecznej, odniósł do ustaleń faktycznych przyjętych przez sąd pierwszej instancji.

Ponowne podniesienie przez skarżącego, tym razem w kasacji, tak samo brzmiącego zarzutu obrazy art. 25 § 1 k.k., następuje w innych jednak warunkach procesowych. Pełnomocnik oskarżycieli przyznaje bowiem, respektując ustawowe podstawy kasacji, że zarzut błędnych ustaleń faktycznych, wysunięty jako pierwszy w apelacji, nie może być już powtórzony przy zaskarżeniu prawomocnego wyroku. W uzasadnieniu kasacji skarżący deklaruje, że nie zamierza tych ustaleń podważać. Upatrując jednak w dalszym ciągu obrazy art. 25 § 1 k.k., tym razem w wyroku Sądu Apelacyjnego, utrzymuje, że doszło do niej przy kontroli instancyjnej wyroku. Z urzędu trzeba jednak zauważyć, że tak postrzegając uchybienie sądu odwoławczego, należało je integralnie wiązać w skardze kasacyjnej także z zarzutem obrazy przepisów prawa procesowego i wskazać na niedopełnienie powinności spoczywających na sądzie odwoławczym z mocy art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k., a więc przepisów obligujących do rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów podniesionych w środku odwoławczym oraz określających wymogi prawidłowego uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego. Skarżący nie wysunął w kasacji zarzutu naruszenia tych przepisów, ale kierując się regułą określoną w art. 118 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy przystąpił do rozpoznania zarzutu obrazy art. 25 § 1 k.k., mając na uwadze, że zaskarżono wyrok sądu odwoławczego, w którym zastosowanie tego przepisu kontrolowano w uwarunkowaniach procesowych określonych właśnie w art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k.

W postępowaniu kasacyjnym należało zatem odpowiedzieć na pytanie, czy sąd odwoławczy orzekł zasadnie, akceptując przyjęcie przez sąd pierwszej instancji, że oskarżony, decydując się na oddanie strzału z broni palnej, odpierał bezpośredni zamach zagrażający jego zdrowiu i życiu ze strony atakującego w grupie napastników Kazimierza S. Nieodzowne, w związku z tym, jest przypomnienie niepodważanych w postępowaniu kasacyjnym tych oto faktów.

Oskarżony, przebywając późnym wieczorem w swoim mieszkaniu, został dwukrotnie, w bardzo krótkich odstępach czasu, powiadomiony telefonicznie, że do należącego do niego lokalu gastronomicznego wtargnęła duża grupa młodych mężczyzn, którzy demolują lokal i biją znajdujących się w nim ludzi. Jako pierwszy telefonował barman Paweł P., do którego napastnicy w pierwszej kolejności zwrócili agresję, zmuszając do ucieczki przez zaplecze lokalu. W dramatycznym tonie prosił oskarżonego o natychmiasto-

wą pomoc. Po chwili telefonował jeden z gości lokalu, potwierdzając relację poprzednika i ponawiając wezwanie o pomoc. Oskarżony niezwłocznie podjął działanie. Polecił żonie powiadomienie policji, sam zaś wybiegł z mieszkania, zabierając ze sobą posiadaną legalnie strzelbę myśliwską i trzy naboje. Przybiegając od strony zaplecza lokalu słyszał dźwięki tłuczonego szkła, co potwierdzało wiarygodność odebranych wcześniej informacji. Barman P., który zdołał uciec z lokalu, zatrzymał się na placu przed drzwiami wejściowymi. Gdy oskarżony dobiegł do tego miejsca, cała grupa napastników wybiegała z lokalu. Na widok oskarżonego, trzymającego w rękach broń palną, tylko dwóch osobników z tej grupy skierowało się do samochodów, którymi przyjechali. Pozostali natomiast zbliżali się do oskarżonego, otaczając go jednocześnie. Uświadomiwszy sobie narastające zagrożenie, wynikające z tak znacznej przewagi liczebnej napastników, z których niektórzy trzymali w rękach różne przedmioty, a także z ich zachowania znamionującego gotowość do konfrontacji, oskarżony wydał okrzyk „na ziemię”. Odniosło to skutek do jednego tylko osobnika z grupy, który zatrzymał się i kucnął. Pozostali natomiast, posuwając się nadal w kierunku oskarżonego, otoczyli go. Gdy znaleźli się w bezpośredniej jego bliskości, oskarżony, trzymając broń na wysokości biodra, prawą ręką na kolbie, lewą podtrzymując lufę, oddał strzał w kierunku osób najbliższej się znajdujących, na wysokość dolnych części ciała. Nabój trafił Kazimierza S. w prawe udo.

Ważąc znaczenie tych faktów sąd pierwszej instancji stwierdził, że świadczą one o tym, iż zamach grupy napastników na zdrowie ludzi i na cudze mienie był kontynuowany także po wybiegnięciu z lokalu. Realizował się on już w zmienionej sytuacji, a zwrócony został przeciwko oskarżonemu, zagrażając zdrowiu, a nawet życiu, jeśli wziąć pod uwagę realną możliwość przejęcia broni palnej po obezwładnieniu oskarżonego. Uczestnikiem tego agresywnego zachowania był również Kazimierz S.

Trafność tych ocen potwierdził Sąd Apelacyjny. Uznał, po rozważeniu zarzutów apelacyjnych, że uzasadnione było przyjęcie, iż oskarżony, oddając strzał z broni palnej, który ugodził Kazimierza S., odpierał bezpośredni, bezprawny zamach dużej grupy osób, w tym także Kazimierza S. Potwierdzając trafność subsumcji faktów pod kwestionowane w apelacji znamię obrony koniecznej, szczegółowo uzasadnił swoje stanowisko, wskazując na konkretne przesłanki rozumowania.

Wysuwając w kasacji zarzut „błędnej interpretacji” zachowania się oskarżonego jako zmierzającego do odparcia bezpośredniego zamachu, skarżący nie przeciwstawił rozstrzygnięciu sądu odwoławczego żadnej merytorycznej kontrargumentacji. Powołując się natomiast na odczucie „głębokiej niesprawiedliwości” wyroku doznawane przez oskarżycieli posiłkowych, autor kasacji zawarł swoje sugestie w formie pytań: czy właściciel lokalu gastronomicznego, nawet interweniując w czasie najścia większej grupy chuliganów ma prawo użycia broni palnej, nie będąc sam atakowany, a tylko w celu przywrócenia spokoju, a także – czy można strzelać do osób, które opuszczają lokal, wcześniej nie zidentyfikowanych przez interweniującego?

Tak formułując pytania skarżący sprzeniewierza się jednak swojej deklaracji niekwestionowania ustaleń faktycznych w sytuacji, gdy w kasacji podnosi wyłącznie zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego. Zadanie pytań oznacza bowiem nie tylko ignorowanie faktów ustalonych, ale także, przywoływanie okoliczności, których w ogóle w sprawie nie ustalono.

Nie stwierdzono przecież w uzasadnieniu utrzymanego w mocy wyroku, że oskarżony we wszystkich fazach zajścia działał wyłącznie w celu przywrócenia spokoju w lokalu i jego najbliższym otoczeniu. Ustalono natomiast, że w krytycznym czasie, objętym zarzutem oskarżenia, odpierał on bezpośrednio, realne zagrożenie fizyczną agresją ze strony grupy mężczyzn, którzy go otoczyli, nie reagując na wezwanie do zatrzymania. Nie jest też prawdą, że Kazimierz S. był dla oskarżonego niezidentyfikowaną osobą, nie uczestniczącą w napaści, skoro ustalenia wskazują, że wraz z innymi osobami, po wyjściu z lokalu zbliżał się do oskarżonego, nie bacząc na jego ostrzegające słowa, a w kulminacyjnym momencie znalazł się w bezpośredniej jego bliskości (od 1 do 3 m). Zachowanie Kazimierza S. było zatem takie, jak innych osób w grupie, z wyjątkiem trzech, które powstrzymały się od jednoznacznego sygnalizowania ataku na oskarżonego.



*Za nieporozumienie trzeba uznać uwagę wieńczącą wywód skarżącego, jakoby sądy rozpoznające sprawę nie zastanawiały się nad kwestiami wskazanymi w przytoczonych pytaniach. To prawda, że na pytania sformułowane w kasacji nie udzieliły one odpowiedzi, ale przecież nie zachodziła ku temu potrzeba, skoro ustalone okoliczności nie dały podstaw do przyjęcia, że oskarżony użył broni po to, by wymusić rozproszenie się napastników i przywrócenie spokoju w otoczeniu lokalu, ani też, że strzelił do Kazimierza S. dlatego, iż przypadkowo znalazł się on w jego bezpośredniej bliskości. Takie postrzeganie okoliczności faktycznych, pomijające złożoność i ekstremalność sytuacji, w której oskarżony oddał strzał, wypływa jedynie z własnej uproszczonej interpretacji dowodów przez skarżącego i rozmija się całkowicie z ustaleniami, na których oparto rozstrzygnięcie merytoryczne. Zarzutu „błędnej interpretacji” zachowania się oskarżonego, w kontekście znamion kontratypu określonego w art. 25 § 1 k.k., nie można odnosić do wizji zdarzenia podsunętej w kasacji przez obrońcę (działanie w celu rozproszenia grupy i przywrócenia spokoju, oddanie strzału w kierunku Kazimierza S. jako osoby przypadkowo obecnej w grupie), lecz wyłącznie do faktów odtworzonych przez sąd pierwszej instancji, zaaprobowanych w toku kontroli instancyjnej. Te właśnie fakty przekonały Sąd Apelacyjny co do trafności rozstrzygnięcia, że inkryminowane oskarżonemu działanie stanowiło odpieranie bezpośredniego zamachu realizowanego przez grupę osób, w tym Kazimierza S.. Przesłanką tej oceny było podzielenie stanowiska wyrażonego przez sąd pierwszej instancji, że zachowanie tych osób polegało na kontynuowaniu agresywnych, dewastatorskich od początku zajścia działań i skierowaniu ich w krytycznym czasie do oskarżonego w sposób jednoznacznie wskazujący, że będą one godzić co najmniej w jego zdrowie (mimo ostrzeżeń oskarżonego trzymającego broń, zbliżanie się i otaczanie).*

*Jeśli w kasacji kwestionuje się aprobatę dla zastosowania art. 25 § 1 k.k. i podważa konkluzję, że inkryminowane działanie było odpieraniem bezpośredniego zamachu, to odnosząc się do zarzutu kasacji należy stwierdzić, że przy kontroli wyroku sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny nie naruszył tego przepisu. Wyrażając tą ocenę, uwzględniającą wymowę ustalonych faktów, Sąd Najwyższy miał na uwadze, że wprawdzie do chwili oddania strzału nie doszło jeszcze do fizycznego starcia się napastników z oskarżonym, ani do próby wyrwania mu strzelby, ale bardzo szybko postępujący rozwój zajścia zapowiadał nieuchronne urzeczywistnienie się tych zagrożeń w najbliższych chwilach. Oskarżony przeżywał stan narastającego zagrożenia, gdyż w bezpośrednim niebezpieczeństwie znalazło się jego zdrowie, a nawet życie. Realna ochrona tych wartości wymagała działania co najmniej narażającego te same dobra prawne napastników. O tym czyje dobro w zaistniałej sytuacji zostanie ostatecznie naruszone, decydować miało to, kto podejmie działanie wyprzedzające – napastnicy czy oskarżony. W takich właśnie warunkach ustawodawca przewidział ochronę prawną osoby atakowanej, przyznając jej w art. 25 § 1 k.k., prawo odparcia bezpośredniego zamachu, nawet kosztem dobra napastnika. Należy podkreślić, że **nie jest warunkiem koniecznym podjęcia działania obronnego wyczekiwanie do chwili, aż napastnik przystąpi do realizacji zamachu.** Taki wymóg stawiałby napastnika w sytuacji korzystniejszej od ofiary, gdyż konieczność jego wypełnienia udaremniałaby w wielu wypadkach skuteczność obrony, a w rezultacie sprzeniewierzałaby się samym podstawom aksjologicznym, na których opiera się kontratyp obrony koniecznej.*

*Znamię bezpośredniości zamachu trzeba zatem tak pojmować, by zgodnie z intencją ustawy, ochrona osoby, w którą zamach jest wymierzony, była nie tylko prawnie gwarantowana, lecz zarazem efektywna, a przy kolizji dóbr, by nie korzystało z priorytetu dobro napastnika kosztem dobra osoby atakowanej. Przyjmując zatem należy, że **prawo do obrony koniecznej obejmuje nie tylko odpieranie bezprawnego zamachu w fazie jego realizacji, ale także w stadium obiektywnie zaistniałego bezpośredniego zagrożenia bezprawnym zamachem na dobro prawne. Nie wychodzi poza granice obrony koniecznej udaremnienie spodziewanego aktu agresji, jeśli in concreto jawi się on jako nieuchronny w wypadku niepodjęcia natychmiastowej akcji obronnej. Dlatego też, działa w granicach obrony koniecznej także ten, kto uniemożliwia urzeczywistnienie bezprawnego zamachu, gdy napastnik zmierza bezpośrednio do jego realizacji.** Rozpoznanie takiej sytuacji należy do sądu meriti, który dokonuje stosownych ocen na tle prawidłowo odtworzonych okoliczności faktycznych.*

*Przedstawione wyżej stanowisko jest spójne z ukształtowanym już orzecznictwem Sądu Najwyższego dotyczącym wykładni pojęcia „zamachu” w aspekcie jego bezpośredniości. W wyroku SN z dnia 11 grudnia*

1978 r., II KR 266/78, (OSNKW 1979, z. 6, poz. 65) wyrażono pogląd, że zamach jest już bezpośredni, kiedy z zachowania napastnika w konkretnej sytuacji jednoznacznie można wywnioskować, że przystępuje on do ataku na określone dobro zindywidualizowane oraz że istnieje wysoki stopień prawdopodobieństwa natychmiastowego ataku na dobro. W innych judykatach wypowiadano bardziej ogólnie pogląd, że bezpośredniość zamachu zachodzi również wtedy, gdy istnieje wysoki stopień prawdopodobieństwa, iż zagrożone atakiem dobro zostanie zaatakowane w najbliższej chwili (np. wyrok SN z dnia 4 lutego 2002 r., V KKN 507/99, OSNKW 2002, z. 5-6, poz. 38). Za miarodajne natomiast dla oceny realności bezpośredniego zamachu uznawano w orzecznictwie zachowanie się osoby atakującej w całym przebiegu zdarzenia, a nie tylko w tym fragmencie, który odnosi się do momentu podjęcia akcji obronnej przez osobę zaatakowaną (wyrok SN z dnia 31 marca 1988 r., I KR 60/88, OSNKW 1988, z. 9-10, poz. 64). Wiążąc przytoczoną tezę z realiami niniejszej sprawy godzi się przypomnieć, że jak ustalono, przed podjęciem działań obronnych oskarżony uzyskał wiarygodne informacje o gwałtownej napaści grupy osób z S., polegającej na biciu ludzi i dewastowaniu lokalu. Wybiegając z domu miał więc świadomość, iż atak już trwa. Nie bez znaczenia w omawianej kwestii są i te wypowiedzi Sądu Najwyższego, które wskazują, że bezpośredniość zamachu zachodzi także wtedy, gdy po pierwszym ataku i krótkiej przerwie napastnik zmierza do powtórzenia ataku, a istnieje wysoki stopień prawdopodobieństwa, że zamiar swój zrealizuje natychmiast lub w najbliższej chwili (wyrok SN z dnia 8 lutego 1985 r., IV KR 18/85, OSNKW 1985, z. 11-12, poz. 92).

W świetle wszystkich powyższych uwag nie może ulegać wątpliwości, że Sąd Apelacyjny zasadnie uznał, iż subsumcja odtworzonych faktów pod znamiona działania w warunkach obrony koniecznej była uzasadniona. Istotnie, w ustalonych okolicznościach oskarżony mógł podjąć wobec Kazimierza S., jak również wobec innych osób z otaczającej go grupy, działanie radykalnie powstrzymujące ich agresję.

Pełnomocnik oskarżycieli nie kwestionował wprost, tj. w treści zarzutu kasacyjnego, zasadności przyjęcia w prawomocnym wyroku, że zaistniały wszystkie pozostałe znamiona obrony koniecznej określone w art. 25 § 1 k.k. Natomiast z uzasadnienia kasacji zdaje się wynikać, że nawet przy założeniu, iż oskarżony bronił się, przeciwdziałając napaści, skarżący podważa trafność uznania jego obrony za konieczną, ze względu na użycie broni palnej. Poddaje on w wątpliwość prawo do posłużenia się tak niebezpiecznym narzędziem, zdolnym do pozbawienia życia, nawet w sytuacji otoczenia przez grupę osób, zapowiadającego natychmiastowe przystąpienie do fizycznego ataku („czy...miał bezwzględne prawo użycia broni palnej?”). Odnosząc się do tego wątku kasacji trzeba stwierdzić, że obiekcje autora kasacji są całkowicie bezzasadne. Z istoty obrony koniecznej wynika, że ma ona charakter samoistny, a nie subsydiarny. Oznacza to, że odpieranie zamachu kosztem dobra napastnika jest usprawiedliwione samą bezprawnością i bezpośredniością zamachu, a nie brakiem innego racjonalnego sposobu uniknięcia zamachu. Konsekwencją samoistności obrony koniecznej jest także to, że w jej ramach można poświęcić dobro napastnika o wyższej wartości, niż dobro bronione przed zamachem. Nie jest zatem wyłączone posłużenie się w obronie koniecznej nawet bronią palną, jeśli napastnik przystępuje do stosowania bezprawnej przemocy wobec jakiegokolwiek osoby.

Taka wykładnia art. 25 § 1 k.k. doznaje jednak wyjątku w warunkach, o których mowa w art. 2 ust.2 lit. a Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Z przepisu tego, obowiązującego bezpośrednio z mocy art. 91 ust. 2 Konstytucji RP wyływa wniosek, że **przy stosowaniu krajowej ustawy karnej, pozbawienie życia nie będzie uznane za sprzeczne z prawem każdego człowieka do życia, tylko wtedy, jeżeli nastąpi ono w rezultacie bezwzględnie koniecznego użycia siły w obronie jakiegokolwiek osoby przed bezprawną przemocą. Tak więc, jeśli odpieranie zamachu polega na umyślnym godzeniu w życie napastnika, to taką obronę, zgodnie z przytoczonym standardem konwencyjnym, usprawiedliwia wyłącznie bezwzględna konieczność. Przyjmować należy, że obrona konieczna ma w tych warunkach subsydiarny charakter. To zaś oznacza, że brak innego racjonalnego sposobu uniknięcia zamachu musi być wykazany, jeśli miałby usprawiedliwiać umyślne pozbawienie życia działaniem w obronie koniecznej.** Przedstawiona tu sytuacja hipotetyczna nie wystąpiła jednak w niniejszej sprawie. Z ustaleń wynika bowiem, że oskarżony nie godził umyślnie w życie Kazimierza S. Oddał strzał w dolne części ciała, a skutek śmiertelny takiego działania pozostawał nawet poza jego zamiarem ewentualnym. Skoro zatem działanie oskarżonego nie polegało na umyślnym godzeniu w życie napastnika, to przy jego

*ocenie prawnej z punktu widzenia wymogów konieczności obrony w rozumieniu art. 25 § 1 k.k., zasada samoistności prawa do obrony koniecznej musiała być w pełni uwzględniona.*

*Z wszystkich tych motywów kasację oskarżycieli posiłkowych, jako bezzasadną, należało oddalić.”*

---

### **1.2.16. Termin do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku**

przepisy: art. 422 k.p.k.

hasła: termin

Postanowienie z dnia 13 lutego 2006 r., V KZ 1/06

#### **Z uzasadnienia:**

*„(...) uregulowanie przewidziane w art. 422 § 2 k.p.k. dotyczące biegu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku, biegnie od daty doręczenia wyroku tylko w odniesieniu do oskarżonego pozbawionego wolności, który nie ma obrońcy i nie był obecny podczas ogłoszenia wyroku. Nie dotyczy on więc pozbawionego wolności oskarżyciela prywatnego, do którego zastosowanie ma termin zawity przewidziany w § 1 art. 422 k.p.k.”*

---

### **1.2.17. Oświadczenie pokrzywdzonego złożone po uprawomocnieniu się wyroku skazującego a przesłanki wznowienia postępowania**

przepisy: art. 541 k.p.k.

hasła: wznowienie postępowania – przesłanki

Postanowienie z dnia 13 lutego 2006 r., V KO 72/05

#### **Z uzasadnienia:**

*„Sąd Najwyższy zważył:*

*Wniosek o wznowienie postępowania jest bezzasadny (...). Oświadczenie pokrzywdzonego nie jest w postępowaniu karnym dowodem. Jest nim natomiast zeznanie pokrzywdzonego w charakterze świadka. W myśl art. 174 k.p.k. dowodu z zeznań świadka nie można zastępować treścią pism, nawet jeśli od świadka pochodzą. Dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie może mieć zatem to tylko, co Marek M. zeznał w charakterze świadka. Należy zauważyć, że był on przesłuchiwany w tym charakterze wielokrotnie, a wiarygodność i znaczenie jego zeznań były przedmiotem analizy sądów obu instancji w kontekście całości dowodów przeprowadzonych w sprawie. Nie można więc przyjąć, że załączając oświadczenie pokrzywdzonego złożone po uprawomocnieniu się wyroku skazującego, autor wniosku przedstawił nowy dowód, nie znany przedtem sądowi.*

*Na marginesie tylko należy zauważyć, że treść oświadczenia nie daje żadnych podstaw do zakładania, iż skazany nie popełnił przypisanego mu czynu. Pokrzywdzony stwierdza jedynie, że Tomasz F. uregulował w całości szkodę, a gdyby zrobił to wcześniej, to sprawa „nie trafiłaby do sądu”. Zajście określa natomiast „koleżeńską sprzeczką”. Jest oczywiste, że ani naprawienie szkody przez skazanego, ani też zatarcie się poczucia pokrzywdzenia w świadomości M. M. nie stanowią okoliczności, które uzasadniałyby ubieganie się o wznowienie postępowania. Gdyby natomiast skazany utrzymywał w postępowaniu o wznowienie postępowania, że bezpodstawnie uznano go za winnego popełnienia przestępstwa na skutek złożenia fałszywych zeznań przez pokrzywdzonego, to czyn taki, jeśli miałby stanowić przyczynę wystąpienia o wznowienie postępowania, musiałby być pierwaj ustalony prawomocnym wyrokiem (art. 541 § 1 k.p.k.).”*

---

### 1.2.18. Zakres kontroli kasacyjnej rozstrzygnięcia o odszkodowaniu i zadośćuczynieniu w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem

przepisy: art. 457 § 3; art. 552 § 4 k.p.k.

hasła: odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie

Postanowienie z dnia 16 lutego 2006 r., V KK 446/05

#### Z uzasadnienia:

*„Zapatrywanie skarżącego, jakoby sąd odwoławczy dopuścił się „rażącej obrazy art. 457 § 3 k.p.k.” oraz „obrazy art. 552 § 4 k.p.k.”, okazało się bezzasadne. Po pierwsze – uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazywało, czym kierował się sąd ad quem wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za nietrafne. Kontrola instancyjna przebiegała więc prawidłowo, obejmując swym zakresem wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zarzuty. Po drugie – sąd odwoławczy uwzględnił co do zasady żądanie wniosku, przyznając Wojciechowi S. zarówno odszkodowanie za poniesioną szkodę, jak i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania.*

*Treść uzasadnienia skargi kasacyjnej wskazywała, że pełnomocnika wnioskodawcy nie satysfakcjonowała wysokość zasądzonej rekompensaty finansowej, a więc że nastąpiło naruszenie odpowiednich przepisów prawa cywilnego materialnego. Sąd Najwyższy wyraża pogląd, że o rażącej obrazie (prawa cywilnego materialnego) nie można mówić wtedy, gdy prezentuje się tylko odmienną ocenę przesłanek rzutujących na wysokość odszkodowania i zadośćuczynienia. W postępowaniu kasacyjnym można zatem skutecznie podważać rozmiar sumy przyznanej z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia jedynie wówczas, gdy uwzględniono niewłaściwe lub nie uwzględniono właściwe elementy mające istotne znaczenie dla określenia wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia. Taka sytuacja w konkretnej sprawie nie miała miejsca i dlatego Sąd Najwyższy, uznając zarzuty skarżącego za ewidentnie chybione, kasację oddalił (art. 535 § 2 k.p.k.).”*

---

### 1.2.19. Podniesienie w kasacji zarzutu niewspółmierności kary

przepisy: art. 523 § 1 k.p.k.

hasła: kasacja – podstawy

Postanowienie z dnia 16 lutego 2006 r., V KK 443/05

#### Z uzasadnienia:

*„Przepis art. 523 § 1 k.p.k. (po średniku) wyraźnie stanowi, że niedopuszczalne jest wniesienie kasacji „wyłącznie z powodu niewspółmierności kary”. Wskazaną regulację należy rozumieć w ten sposób, że nie jest dopuszczalne zaskarżenie kasacją wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze, jeśli podnosi się jedynie zarzut jej niewspółmierności. A contrario wolno w kasacji twierdzić, iż kara jest niewspółmierna, pod warunkiem jednak że zarzuca się rażącą obrazę prawa materialnego lub procesowego, która mogła mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia o karze (zob. wyrok SN z 3 listopada 1999 r., IV KKN 206/99, OSNKW, z. 1 – 2, poz. 15)”*

---

### 1.2.20. Niedopuszczalność zażalenia na postanowienie o odrzuceniu skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki

przepisy: ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki

hasła: zażalenie; skarga na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki

Postanowienie z dnia 27 stycznia 2006 r., VI KZ 4/05

**Z uzasadnienia:**

„Zażalenie na postanowienie o odrzuceniu skargi na przewlekłość postępowania karnego jest niedopuszczalne z mocy ustawy. Przepisy ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843) przewidują jednoinstancyjny tryb rozpoznawania takiej skargi. Innymi słowy, przepisy tej ustawy, autonomicznie regulując zasady i tryb jej rozpoznawania, nie przyznają stronie prawa do odwołania się od postanowienia sądu właściwego do jej rozpoznania na podstawie art. 4 tej ustawy (podobnie SN w postanowieniu z dnia 15 grudnia 2005 r., sygn. akt I KZP 44/05)”.

---

**1.3. Orzecznictwo Izby Wojskowej Sądu Najwyższego**

---

**1.4. Zagadnienia prawne****1.4.1. Odszkodowanie i zadośćuczynienie w związku z niewątpliwie niesłusznym zatrzymaniem**

przepisy: art. 552 § 4 k.p.k.; art. 247 § 1 k.p.k.; art. 555 k.p.k.

hasła:

Pytanie Sądu Apelacyjnego w Krakowie, I KZP 5/06

„Czy badanie kwestii niewątpliwie niesłusznego zatrzymania (art. 247 § 1 k.p.k.) w związku z roszczeniem o odszkodowanie i zadośćuczynienie z art. 552 § 4 k.p.k. należy odnieść tylko do obrazu przepisów art. 244 k.p.k. lub art. 248 k.p.k., czy też w określonym układzie procesowym może nastąpić także przez pryzmat ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie, w razie zaś dopuszczalności przyjęcia drugiego rozwiązania - czy przepis art. 555 in fine k.p.k. daje podstawę w zakresie sposobu liczenia terminu przedawnienia roszczenia w wypadku niewątpliwie niesłusznego zatrzymania?”

**Uzasadnienie:**

„Powyższe zagadnienie prawne pojawiło się na tle następującego stanu faktycznego: Wydział II do Spraw Przepisłości Zorganizowanej Prokuratury Apelacyjnej w K. prowadził śledztwo (...) o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i inne. (...)”

Na mocy zarządzenia Prokuratora wydanego w trybie art. 247 § 1 k.p.k. R. K. został zatrzymany w dniu 2 lipca 2002 roku celem doprowadzenia do prokuratury. W tym też dniu przedstawiono mu (...) zarzuty (...). Również w dniu 2 lipca 2002 r. R. K. został przesłuchany w charakterze podejrzanego, zaś funkcjonariusze CBS dokonali przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych należących do niego. W dniu 3 lipca 2002 r. prokurator zastosował wobec R. K. środek zapobiegawczy w postaci poręczenia majątkowego (...) oraz zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu R. K. został zwolniony w godzinach wieczornych w dniu 3 lipca 2002 r., zaś poręczenie majątkowe wpłacił 6 sierpnia 2002 r. Postanowieniem z dnia 29 grudnia 2003 r. Prokurator umorzył śledztwo przeciwko R. K. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. – wobec stwierdzenia, iż czyny zarzucane mu nie zawierają znamion czynu zabronionego. Orzeczenie stało się prawomocne z dniem 13 stycznia 2004 r. Postanowieniem z dnia 27 listopada 2003 r. Prokurator Apelacyjny uchylił stosowane wobec R. K. środki zapobiegawcze, a zwrot kwoty poręczenia nastąpił w dniu 4 grudnia 2003 r. W dniu 8 listopada 2004 r. R. K. za pośrednictwem swoich pełnomocników wystąpił do Sądu Okręgowego w K. w trybie art. 552 § 4 k.p.k. z wnioskiem o zasądzenie

na jego rzecz (...) odszkodowania oraz "stosownego zadośćuczynienia w kwocie orzeczonej przez Sąd za adekwatną do poniesionych krzywd moralnych" za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie i jego konsekwencje. Na rozprawie przed Sądem pierwszej instancji prokurator zgłosił zarzut przedawnienia i wniosł o oddalenie w związku z tym wniosku w całości. Z kolei wnioskodawca oraz jego pełnomocnicy podtrzymali stanowisko wyrażone we wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie.

Wyrokiem z dnia 17 października 2005 r. w sprawie Sąd Okręgowy w K. na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy kwotę 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z niewątpliwie niesłusznym zatrzymaniem, natomiast oddalił dalej idące żądanie obciążając kosztami postępowania Skarb Państwa. Sąd Okręgowy w K. rozpoznając merytorycznie wniosek R. K. nie podzielił stanowiska prokuratora, że doszło do przedawnienia roszczenia wnioskodawcy. Przyznał Sąd, iż zgodnie z treścią art. 555 k.p.k. roszczenia w przypadku niewątpliwie niesłusznego zatrzymania przedawniają się po upływie roku od daty zwolnienia. A zatem, gdyby tylko porównać daty zwolnienia wnioskodawcy (3 lipca 2002 r.) oraz złożenia wniosku (8 listopada 2004 r.) należałoby uznać za trafny zarzut prokuratora o przedawnieniu roszczenia R. K. Stwierdził jednak dalej Sąd pierwszej instancji, że takie postąpienie nie uwzględniałoby daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie karne w przedmiotowej sprawie, co dla Sądu ma priorytetowe znaczenie. Sąd Okręgowy w K. podniósł w tym zakresie następującą argumentację: Przy analizie słuszności stosowania środka przymusu w postaci zatrzymania należy uwzględnić analogicznie jak przy tymczasowym aresztowaniu ocenę *ex nunc*, a więc w kontekście końcowego rezultatu postępowania, a nie tylko okoliczności zaistniałych w chwili stosowania tego zatrzymania. Zatrzymanie w zależności od etapu postępowania, na którym jest dokonywane powoduje różne konsekwencje. I tak wyróżnił Sąd Okręgowy następujące sytuacje:

- a) *gdy postępowania przygotowawczego nie wszczęto - i to zarówno w sytuacji, gdy organ procesowy wydał decyzję o odmowie ścigania, jak i wówczas, gdy formalnej decyzji nie wydano. W przeświadczeniu Sądu Okręgowego wówczas na ocenę słuszności zatrzymania może mieć wpływ fakt, że organy procesowe nie znalazły w ogóle podstaw do wszczęcia postępowania karnego;*
- b) *jeśli postępowanie przygotowawcze wszczęto, lecz nie doszło do przedstawienia osobie zatrzymanej zarzutów, znaczenie dla takiej oceny może mieć sam fakt, iż czynności procesowe postępowania nie były prowadzone przeciwko tej osobie. A zatem bez większego znaczenia pozostaje merytoryczna treść orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie;*
- c) *w przypadku przedstawienia przez organ procesowy zarzutów osobie zatrzymanej, nabywa ona przymiot strony procesowej.*

*W konsekwencji orzeczenie kończące postępowanie w sprawie będzie związane bezpośrednio z jej odpowiedzialnością karną. W takiej sytuacji na ocenę słuszności zatrzymania podstawowe znaczenie będzie mieć prawomocne orzeczenie kończące postępowanie. Zdaniem Sądu Okręgowego właśnie ta trzecia sytuacja procesowa wystąpiła w przypadku wnioskodawcy Romana K. Wszakże prawomocne postanowienie o umorzeniu postępowania wobec R. K. zapadło po upływie terminu przewidzianego w art. 555 k.p.k. – a więc po upływie roku od daty zwolnienia zatrzymanego. Gdyby wymagać od wnioskodawcy złożenia wniosku o odszkodowanie zanim w sprawie zapadnie prawomocne orzeczenie kończące to postępowanie, Sąd rozpoznający sprawę merytorycznie nie miałby możliwości pełnej oceny zasadności dochodzonego roszczenia poza subiektywnym przekonaniem osoby zatrzymanej. W ocenie Sądu Okręgowego w K. dla ustalenia, czy w przedmiotowej sprawie nastąpiło przedawnienie roszczenia wnioskodawcy, nie jest wystarczająca wykładnia językowa art. 555 k.p.k. Niezbędne jest sięgnięcie po wykładnię systemową i celowościową, zaś analizy przepisu art. 555 k.p.k. należy dokonać w powiązaniu z art. 552 k.p.k.. Zdaniem tego Sądu, skoro do oceny słuszności tymczasowego aresztowania oraz zatrzymania stosuje się kryteria *ex nunc*, nic nie stoi na przeszkodzie, by w sytuacji, gdy organ procesowy postawił osobie zatrzymanej zarzuty, a postępowanie karne nie zostało zakończone przed upływem terminu z art. 555 k.p.k., roczny*



*termin przedawnienia liczyć tak samo, jak w wypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania, a więc od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie. Chodziłoby w tym przypadku o sytuację, gdy zatrzymanie nie przerodziło się następnie w tymczasowe aresztowanie. Wyraził Sąd pierwszej instancji stanowisko, iż ustawodawca właśnie ze względu na różną sytuację procesową osoby zatrzymanej w zależności od fazy postępowania nie mógł w art. 555 k.p.k. wprowadzić identycznego jak w przypadku tymczasowego aresztowania unormowania co do terminu przedawnienia roszczenia z tytułu niewątpliwie niesłusznego zatrzymania. Apelacje od wyroku Sądu pierwszej instancji wnieśli prokurator oraz pełnomocnicy wnioskodawcy.*

*Prokurator opierając podstawę apelacji o przepis art. 438 pkt 2 k.p.k. zarzucił Sądowi obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 552 § 4 k.p.k. oraz art. 555 k.p.k. poprzez "przyjęcie błędnej wykładni przepisów nie ustalającej oceny zaistnienia przesłanek niewątpliwie niesłusznego zatrzymania" w oparciu o zasadność i legalność jego przeprowadzenia, ale o sposób zakończenia sprawy oraz przyjęcia początku liczenia biegu terminu przedawnienia roszczenia z tytułu niewątpliwie niesłusznego zatrzymania" w dacie prawomocnego orzeczenia stanowiącego podstawę roszczenia (...) w miejsce – jak wymaga przepis – od daty zwolnienia – co doprowadziło do zasądzenia zadośćuczynienia w trybie powołanych przepisów". W ocenie prokuratora przepis art. 555 k.p.k. został sformułowany "zupełnie jednoznacznie" i "nie może podlegać dyskusji sprawa początku biegu określonego w nim terminu" – a więc w przypadku zatrzymania liczonego "od daty zwolnienia". I dalej podnosi, iż Sąd Okręgowy w sposób niedopuszczalny dokonał rozszerzającej wykładni art. 555 k.p.k., którego literalne brzmienie nie budzi żadnych wątpliwości. W przekonaniu prokuratora przepis art. 555 k.p.k. nie daje podstaw do zróżnicowania początku biegu terminu przedawnienia roszczenia z tytułu zatrzymania w zależności od sytuacji procesowej osoby zatrzymanej na różnych etapach postępowania karnego. Zarzuca prokurator, iż Sąd pierwszej instancji bezpodstawnie utożsamiał kryteria "niewątpliwie niesłusznego zatrzymania" ze sposobem zakończenia postępowania. W jego przekonaniu „(...) przepisy regulujące możliwość żądania odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie swoją podstawę czerpią nie z faktu, iż osoba, która została pozbawiona wolności tej wolności nie powinna być pozbawiona, czyli była niewinna, ale z faktu, że zastosowanie tej instytucji nastąpiło z naruszeniem zasad jej stosowania w zakresie przesłanek legalności i prawidłowości jej przeprowadzenia". Zdaniem prokuratora osoba dochodząca swoich roszczeń "nie tylko mogła, ale powinna – o ile uznała, iż zatrzymanie nastąpiło z naruszeniem tych zasad – w terminie rocznym od daty zwolnienia skierować wnioski o przyznanie odszkodowania i zadośćuczynienia, a Sąd nie mógłby takiego żądania oddalić jako przedwczesne". W odpowiedzi na apelację Prokuratora Okręgowego pełnomocnicy wnioskodawcy z kolei poddali krytyce stanowisko oskarżyciela w omawianym zakresie. Wskazali, iż zatrzymanie obok środków zapobiegawczych, stanowi środek przymusu i podobnie jak tymczasowe aresztowanie jest pozbawieniem wolności. I jak to określają – "z uwagi na liczne podobieństwa orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych dotyczące odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie odnosi się w znacznym stopniu także do odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie". Skoro odpowiedzialność Skarbu Państwa za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie oparto na zasadzie ryzyka, to i zatrzymanie jest niewątpliwie niesłuszne, gdy jest dolegliwością nieuzasadnioną całokształtem okoliczności ustalonych w sprawie. W ich ocenie, skoro postępowanie przygotowawcze wobec R. K. zostało umorzone wobec braku znamion przestępstwa w zarzucanych czynach, fakt ten sam w sobie przesądza o niesłusznosci zatrzymania wnioskodawcy.*

*W przekonaniu pełnomocników, gdyby R. K. złożył wniosek o odszkodowanie przed upływem roku od daty zwolnienia – a więc w toku prowadzonego intensywnie przeciwko niemu śledztwa – Sąd nie mając pełnej możliwości ustalenia kryteriów niewątpliwie niesłusznego zatrzymania wniosek oddaliłby. Sąd Okręgowy nie miałby bowiem powodu do zawieszenia postępowania o odszkodowanie i zadośćuczynienie do czasu zakończenia śledztwa, gdyż orzeczenie kończące postępowanie przygotowawcze nie miało charakteru konstytutywnego. A zatem, akceptując stanowisko Sądu Okręgowego w K. w tej części, konkludują pełnomocnicy, iż wnioskodawca nabył prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie dopiero po prawomocnym umorzeniu śledztwa.*

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

*Rozpoznając wniesione apelacje w przedmiotowej sprawie stwierdził Sąd Apelacyjny, iż wystąpiły zagadnienia prawne wymagające zasadniczej wykładni Sądu Najwyższego. Problem zawarty w przedstawionych pytaniach był dotychczas przedmiotem rozbieżnych stanowisk w doktrynie, wypowiedzi Sądu Najwyższego w tym zakresie nie notuje się, zaś w orzecznictwie sądów powszechnych nie doczekał się głębszej analizy.*

*Waga problemu jest znacząca, skoro jego rozwiązanie będzie miało kardynalne znaczenie dla sytuacji prawnej wnioskodawcy, a także dla zachowania jednolitości orzecznictwa. Kwestia właściwego ustalenia kryteriów "niewątpliwie niesłusznego" zatrzymania w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k., a w dalszej kolejności sposobu określenia początku biegu terminu przedawnienia roszczenia wynikłego z tego tytułu, budzi w praktyce poważne kontrowersje. Ich przykładem jest także zaistniały w niniejszym postępowaniu spór. Wydaje się, że stanowisko Sądu Okręgowego w K. wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wywodzi się po części z poglądów reprezentowanych w doktrynie przez Arkadiusza Ludwiczkę w artykule "Niewątpliwa niesłusznosc jako materialnoprawny warunek odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę powodowaną zastosowaniem zatrzymania", gdzie autor opowiedział się za stosowaniem przez analogię do oceny słuszności zatrzymania takich samych kryteriów, jak do oceny tymczasowego aresztowania, (Przegląd Sądowy 1999 Nr 4, str. 48-69).*

*Autor tego artykułu zwrócił uwagę, iż problematyka odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone stosowaniem w toku postępowania karnego środka przymusu w postaci zatrzymania nie doczekała się w literaturze należnego ze względu na jej znaczenie opracowania (str. 45). Podkreślił, że w doktrynie istnieje problem, według jakich kryteriów należy dokonywać oceny niewątpliwie niesłuszności zatrzymania. W pierwszej kolejności podniósł, że odpowiedzialność Państwa z tego tytułu - podobnie jak przy tymczasowym aresztowaniu - oparta została w kodeksie postępowania karnego na zasadzie ryzyka. W ocenie autora niesłuszne zatrzymanie zachodzi przede wszystkim wtedy, gdy procesowo zostanie stwierdzone, że było ono nielegalne lub bezzasadne, a także w sytuacjach, gdy w trakcie zatrzymania odpadną warunki jego stosowania, a zatrzymany nie został natychmiast zwolniony. Jednakże zdaniem Ludwiczkę te sytuacje nie wyczerpują w pełni pojęcia "niesłuszności" zatrzymania, zaś dla przyjęcia dalszych kryteriów tej "niesłuszności" winny przez analogię znaleźć odniesienie przesłanki mające zastosowanie przy analizie "niesłuszności" tymczasowego aresztowania.*

*Stwierdza dalej: "Kwestia ta sprowadza się do pytania, czy oceny słuszności zatrzymania należy dokonywać na podstawie okoliczności istniejących w chwili realizacji zatrzymania, tj. według stanu sprawy istniejącego w chwili zatrzymania, czy też dopiero po uwzględnieniu innych okoliczności, m.in. końcowego rezultatu postępowania, w którym zatrzymanie zastosowano. Chodzi więc o to, czy niesłusznosc tę oceniać ex tunc, czy też ex nunc?". Przedstawiając w tym zakresie obszerną argumentację konkluduje: "(...) należy opowiedzieć się za tezą, iż na gruncie przepisów rozdziału 58 k.p.k. fakt, że przy zatrzymaniu organy procesowe uczyniły wszystko, co w danej chwili było możliwe, by wyjaśnić podstawy do stosowania zatrzymania (w związku z czym nie można postawić im zarzutu nieprawidłowego działania), nie może wyłączać możliwości przyjęcia odpowiedzialności Państwa. Gdyby bowiem tak było, Skarb Państwa odpowiadałby nie na zasadzie ryzyka, lecz winy".*

*Autor kategorycznie stwierdza, iż po odrzuceniu koncepcji ex tunc istotnego znaczenia dla słuszności zatrzymania nabiera końcowy efekt postępowania karnego. W tym kontekście dokonał rozróżnienia wpływu ostatecznego wyniku postępowania na ocenę słuszności zatrzymania w zależności od tego, czy zatrzymanie dokonano jeszcze przed związaniem się postępowania karnego, czy po wszczęciu postępowania. Ponieważ dla przedmiotowego postępowania dotyczącego wniosku R. K. adekwatną jest druga sytuacja, na niej też należy się skoncentrować.*

*Mając zatem na uwadze sytuację, gdy zatrzymanie nastąpiło w toku procesu karnego, A. Ludwiczek podnosi – "Istotne znaczenie będzie tu miało przedstawienie zatrzymanemu zarzutów. Jeżeli bowiem organ procesowy przedstawił osobie zatrzymanej zarzuty, to nabędzie ona przymiot strony procesowej (stanie się podejrzanym), a w konsekwencji większość decyzji kończących postępowanie będzie dotyczyć bezpośrednio popełnienia określonego przestępstwa (...) należy stwierdzić, że z punktu widzenia dochodzenia*

przez poszkodowanego roszczeń przewidzianych w rozdziale 58 k.p.k., na ocenę słuszności zatrzymania może mieć wpływ przede wszystkim prawomocna decyzja kończąca postępowanie, w którym zatrzymany stał się stroną procesową (podejrzany). Decyzja ta musi wskazywać, iż zatrzymania nie można uznać za słuszne, mając na względzie końcowe rozstrzygnięcie w niej zawarte" (str. 60). Dalej autor stwierdza: "(...) dla oceny słuszności zatrzymania mogą mieć znaczenie nie tylko okoliczności istniejące w chwili jego stosowania, ale także końcowy efekt sytuacji, w związku z którą nastąpiło zatrzymanie. Wydaje się, że dla przyjęcia odpowiedzialności Państwa kluczowe znaczenie ma pytanie, czy z punktu widzenia całokształtu konkretnych okoliczności powinno było dojść do pozbawienia wolności w ramach zatrzymania, czy też nie. Jednoznacznie negatywna odpowiedź na tak postawione pytanie uzasadniać będzie twierdzenie o niesłuszności zatrzymania". (str. 64). Ostatecznie Ludwiczek stawia tezę, że skoro dla oceny słuszności tymczasowego aresztowania przyjmuje się ocenę *ex nunc*, to w drodze analogii tę samą regułę należy stosować także w odniesieniu do instytucji zatrzymania. Trzeba odnotować, że omawiana publikacja A. Ludwiczka ukazała się na początku roku 1999, a więc zanim Sąd Najwyższy dokonał zasadniczej wykładni kryteriów niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k. i udzielił odpowiedzi na pytanie, w oparciu o jaką zasadę kształtuje się odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu takiego aresztowania. Nastąpiło to w uchwale SN z dnia 15 września 1999 r. w sprawie I KZP 27/99 (OSNKW 1999 Nr 11-12 poz. 72).

Do tego czasu powyższe zagadnienia wywoływały kontrowersje, podobnie jak na gruncie K.p.k. z 1969 roku, skoro doktryna zarzucała ustawodawcy brak jednoznacznego rozstrzygnięcia. (S. Stachowiak – "Odszkodowanie a niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie w kodeksie postępowania karnego" Prokuratura i Prawo 1999 Nr 1, str. 63-64). Obecnie w doktrynie i judykaturze zdecydowanie przeważa pogląd, iż Sąd Najwyższy we wspomnianej uchwale z dnia 15 września 1999 r. dokonał właściwej wykładni art. 552 § 4 k.p.k. – w zakresie odpowiedzialności Skarbu Państwa za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie – i tym samym przeciął większość sporów i polemik. W uchwale tej SN sformułował dwie tezy o zasadniczym znaczeniu dla jednolitości orzecznictwa:

1. Odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania (art. 552 § 4 k.p.k.) opiera się na zasadzie ryzyka.
2. Niewątpliwie niesłusznym, w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k., jest takie tymczasowe aresztowanie, które było stosowane z obrazą przepisów rozdziału 28 k.p.k., oraz tymczasowe aresztowanie oskarżonego (podejrzanego) powodujące dolegliwość, której nie powinien doznać, w świetle całokształtu okoliczności ustalonych w sprawie, a także, w szczególności, prawomocnego jej rozstrzygnięcia.

Jak już zaznaczono, SN dokonał zasadniczej wykładni zagadnienia prawnego, jakie wyłoniło się na gruncie rozpoznawania sprawy o odszkodowanie za tymczasowe aresztowanie, nie zaś zatrzymanie. Natomiast z całą pewnością Sąd Najwyższy przesądził, że odpowiedzialność Skarbu Państwa również z tytułu niesłusznego zatrzymania została oparta na zasadzie ryzyka, nie zaś winy. Przekonuje o tym chociażby wielokrotne powtórzenie takiego poglądu w uzasadnieniu uchwały (str. 45-48). Analiza uzasadnienia uchwały SN nie daje wprost odpowiedzi na pytanie, czy wyrażone w niej stanowisko odnośnie przesłanek oceny "niewątpliwie niesłusznego" tymczasowego aresztowania może mieć zastosowanie przez analogię także do niesłusznego zatrzymania. Gdyby jednak założyć, że dopuszczalne jest stosowanie przez analogię takich samych kryteriów, to należy zwrócić uwagę, że w uzasadnieniu omawianej uchwały SN stwierdził m.in., że:

- oceny słuszności tymczasowego aresztowania należy dokonywać przede wszystkim z punktu widzenia ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie (*ex nunc*),
- z tego punktu widzenia niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie to takie, które przede wszystkim z perspektywy ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy i końcowych ustaleń dokonanych w sprawie o odszkodowanie nie powinno mieć miejsca,

- przy ocenie niewątpliwej niesłuszności tymczasowego aresztowania w pierwszej kolejności należy wymienić te sytuacje, w których tymczasowe aresztowanie nie powinno nastąpić, bez względu na ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie, a więc takie, które zostało zastosowane z obrazą przepisów rozdziału 28 k.p.k., odnoszących się do tego środka zapobiegawczego; art. 249, 250, 253, 257-260 i 263 k.p.k. W tym przypadku ocena słuszności dokonywana jest z punktu widzenia okoliczności istniejących w chwili stosowania tymczasowego aresztowania, gdyż właśnie wtedy zostało wydane orzeczenie z obrazą wskazanych przepisów. Dalszy przebieg postępowania nie ma znaczenia dla dokonania oceny słuszności;
- w pozostałych przypadkach, gdy przy stosowaniu tymczasowego aresztowania sąd nie dopuścił się obrazy prawa procesowego, ocena niewątpliwej niesłuszności tymczasowego aresztowania wymaga uwzględnienia przede wszystkim ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie w przedmiocie odpowiedzialności karnej osoby, która w tym trybie była pozbawiona wolności, a także całokształtu okoliczności ustalonych do chwili wydawania orzeczenia przez sąd rozpatrujący wniosek o odszkodowanie z tego tytułu;
- przy uwzględnieniu drugiej sytuacji za niewątpliwie niesłuszne uznać należy w zasadzie każde tymczasowe aresztowanie oskarżonego (podejrzanego), który ostatecznie (prawomocnie) został uniewinniony lub umorzono w stosunku do niego postępowanie. Sąd Najwyższy podkreślił, że prawomocne uniewinnienie w zasadzie stanie się zawsze podstawą ustalenia, że wcześniej stosowane tymczasowe aresztowanie było niewątpliwie niesłuszne. Podobnie w wypadkach umorzenia postępowania z przyczyn określonych w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. ocena niesłuszności tymczasowego aresztowania musi być taka sama, jak w wypadkach uniewinnienia z tych przyczyn.

*Za przyjęciem stanowiska, iż zasada ryzyka ma zastosowanie także, gdy w grę wchodzi odpowiedzialność państwa za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie, opowiada się także doktryna. Podnosi się m. in., że trudno wyobrazić sobie inną sytuację, w której jedynie odpowiedzialność Skarbu Państwa za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie opierałaby się na zasadzie ryzyka, a odpowiedzialność z innego tytułu byłaby oparta na zasadzie winy lub słuszności. (Np. Andrzej Bulsiewicz – "Konstytucyjna ochrona wolności i praw człowieka a odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkody powstałe wskutek niesłusznego skazania, tymczasowego aresztowania lub zatrzymania". Zasady procesu karnego wobec wyzwań współczesności. Księga ku czci profesora Stanisława Waltosia. Wyd. Praw. Warszawa 2000).*

*Ale już kwestia stosowania przez analogię przesłanek niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania do niesłusznego zatrzymania nie jest tak oczywista. Tym bardziej, że A. Bulsiewicz zgłasza wątpliwości – wszakże bez ich rozwinięcia w tej publikacji – co do trafności stanowiska SN przy określeniu przesłanek "niewątpliwie niesłusznego" tymczasowego aresztowania. Odwołuje się także do krytycznych uwag innych przedstawicieli doktryny - M. Saffana i D. Dudka. (str. 266, w tym przypis 23). P. Hofmański, E. Sadzik i K. Zgryzek w komentarzu do k.p.k. podkreślili, że przepis paragrafu 4 artykułu 552 nie stanowi normy samodzielnej, lecz winien być wykładany w związku z paragrafem 1 tego artykułu. Nie oznacza to jednak, że odszkodowanie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie może być dochodzone jedynie wówczas, gdy w sprawie doszło do wniesienia kasacji lub wznowienia postępowania. I dalej wywodzą – "Teza o niesłuszności tymczasowego aresztowania lub zatrzymania może być weryfikowana przez postępowanie, w którym to aresztowanie lub zatrzymanie stosowano. (...) Z żądaniem odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie wolno wystąpić po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w której to aresztowanie zastosowano".*

*Komentatorzy podnoszą, że dochodzenie odszkodowania lub zadośćuczynienia za szkodę i krzywdę spowodowaną zastosowaniem tymczasowego aresztowania lub zatrzymania możliwe jest nie tylko wówczas, gdy dana osoba została uniewinniona, lub umorzono w stosunku do niej postępowanie. Możliwe jest także wystąpienie z takim roszczeniem w przypadku warunkowego umorzenia postępowania, odstąpienia od wymierzenia kary, a nawet w przypadku skazania. Wskazując przykładowo na przesłanki uznania tymcza-*

sowego aresztowania za "niewątpliwie niesłuszne" podnoszą, że może to nastąpić np. jeżeli w chwili stosowania tymczasowego aresztowania brak było podstaw do realnej prognozy, że w stosunku do podejrzanego będzie orzeczona bezwzględna kara pozbawienia wolności. Okoliczność ta prowadzi wówczas do wniosku, że tymczasowe aresztowanie było niewątpliwie niesłuszne, chyba że stosowanie tego środka zapobiegawczego wynikało z przesłanek określonych w art. 258 § 1 k.p.k.

Analizując kwestię odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie stwierdzają, że wchodzi ono w rachubę przede wszystkim wtedy, gdy zastosowano ten środek z naruszeniem przepisu określającego jego podstawy (art. 244 § 1 k.p.k.), gdy przekroczone terminy zatrzymania określone w art. 248 § 1 i § 2 k.p.k., a także wówczas, gdy tę samą osobę zatrzymano na podstawie tych samych zarzutów, po raz drugi (art. 248 § 3 k.p.k.). Dalej wywodzą – "Z niewątpliwie niesłusznym zatrzymaniem mamy do czynienia także wówczas, gdy wprowadzie w chwili zatrzymania przepisów nie naruszono, niemniej ex post okazało się, że daną osobę zatrzymano przez pomyłkę, choćby uświadomienie sobie przez organy procesowe tej właśnie okoliczności spowodowało odstąpienie od zastosowania tymczasowego aresztowania". W uwagach do art. 244 k.p.k. autorzy podnieśli wprost – "Kodeks przewiduje prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia za zatrzymanie, jeśli okaże się ono niewątpliwie niesłuszne. (art. 552 § 4). Niesłuszność zatrzymania podlega ocenie przez pryzmat tych samych kryteriów które decydują o niesłuszności tymczasowego aresztowania. (...) następuje zatem także wówczas, gdy jest skutkiem niezawinionego błędu funkcjonariusza dokonującego zatrzymania". (Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Pod. red. P. Hofmańskiego. Wyd. C.H. Beck. Warszawa 2004. Tom I – str. 994. teza 38, Tom III – str. 297/298, tezy 23/25, str. 303, teza 31).

A zatem analiza w/w stanowiska komentatorów wskazuje, iż autorzy nie tylko dopuszczają możliwość weryfikowania niesłuszności zatrzymania w kontekście orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, ale wręcz stwierdzają konieczność przeprowadzenia takiej oceny. Jakkolwiek trzeba zauważyć, iż pogląd ten został przedstawiony dość skrótowo i bez szerszego uzasadnienia. I wreszcie trzeba odnotować, że chociaż autorzy dopuszczają możliwość oceny niesłuszności zatrzymania przez pryzmat tych samych kryteriów co i tymczasowego aresztowania, to nie odnoszą się wprost do tezy 2 wskazanej uchwały SN z dnia 15 września 1999 r., a tytułem przykładu niewątpliwie niesłusznego zatrzymania podają inne oraz w węższym zakresie okoliczności faktyczne.

Wydaje się także, że pogląd reprezentowany przez P. Hofmańskiego, E. Sadzik i K. Zgryzka nie jest powszechnym w doktrynie, skoro inni komentatorzy stwierdzają wprost, iż odszkodowanie z racji niewątpliwie niesłusznego zatrzymania przysługuje, gdy:

- do zatrzymania osoby doszło przy braku przesłanek wskazanych w art. 244 § 1 k.p.k. lub w innych przepisach k.p.k. je dopuszczających albo,
- przesłanki te odpadły w trakcie zatrzymania, a mimo to trwało ono nadal, a także
- przekroczone dopuszczalny czas zatrzymania,
- zatrzymano osobę ponownie po uprzednim jej zwolnieniu na podstawie tych samych faktów i dowodów, jakie istniały przed zwolnieniem (arg. z art. 248 § 3 k.p.k.).

(Tomasz Grzegorzczak. Kodeks postępowania karnego. Komentarze Zakamycza. Wyd. III. Zakamycze 2003, str. 1358, teza 14, K. T. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny – Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Wyd. C. H. Beck. Warszawa 2005, str. 1014, teza 7).

Inni autorzy ograniczają się jedynie do stwierdzenia, że o niewątpliwie niesłuszności zatrzymania można mówić wtedy, gdy Sąd w trybie art. 246 § 3 k.p.k. uzna bezzasadność lub nielegalność zatrzymania. Jednocześnie odwołują się w tym zakresie do dorobku judykatury.

Można zatem odnieść wrażenie, że ta część przedstawicieli doktryny dopuszcza możliwość badania kryteriów niesłuszności zatrzymania tylko ex tunc, a więc przez pryzmat okoliczności istniejących w chwili jego stosowania. (Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom III, pod red. Z. Gostyńskiego Dom. Wyd. ABC 1998, str. 780, teza 25, Kodeks postępowania karnego, Praktyczny Komentarz z orzecnic-

twem. – A. Kryże, P. Niedzielak, K. Petryna. T.E. Wirzman, Wyd. ZPP, Warszawa 2001, str. 990, teza 6, R. A. Stefański - "Środki zapobiegawcze w nowym kodeksie postępowania karnego" Dom. Wyd. ABC Warszawa 1998, str. 269). Z kolei w nielicznym orzecznictwie sądów apelacyjnych podkreśla się, że kryteria dotyczące niewątpliwej niesłuszności zatrzymania są związane z badaniem jego zasadności i legalności. Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 17 grudnia 2003 r. w sprawie II AKa 344/03 (KZS 2004 Nr 1 poz. 33) wyraził następujący pogląd prawny: "Niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie wyrażone wskutek żądania odszkodowania i zadośćuczynienia (art. 552 § 4 k.p.k.) nie jest tożsame z kryteriami badania zażalenia na zastosowanie zatrzymania (art. 246 § 1 k.p.k.). Wprawdzie w obu przypadkach bada się zasadność i legalność zatrzymania, ale wskutek zażalenia bada się także jego prawidłowość, czego nie bada się wskutek zgłoszenia roszczenia pieniężnego. W trybie art. 552 § 4 k.p.k. nie wystarczy ustalenie, że zatrzymanie było niesłuszne, należy bowiem ustalić wysoki stopień owej niesłuszności, to jest stwierdzić, że było "niewątpliwie" niesłuszne. Gdyby więc nawet wskutek zażalenia na zatrzymanie stwierdzono, że było ono niesłuszne (niezasadne, nielegalne bądź nieprawidłowe) nie przesądzałoby to automatycznie o zasadności roszczenia pieniężnego, tu bowiem należałoby wykazać nadto niesłuszność "niewątpliwą". W innym wyroku Sąd Apelacyjny w Krakowie stwierdził – "Nie można uznać za niewątpliwie niesłuszne zatrzymania oskarżonego dokonanego:

1. na podstawie zarządzenia sądu rozpoznającego jego sprawę,
2. wydanego z powodu nieusprawiedliwionego niestawiennictwa na wezwanie,
3. służącego uzyskaniu możliwości dokonania zgodnie z prawem czynności procesowych". (KZS 2000 Nr 3, poz. 39).

Natomiast Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 19 sierpnia 1999 r. (OSA 2000 Nr 1 poz. 5) zajął stanowisko, że – "Przepisy rozdziału 58 k.p.k., stanowią podstawę do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych za niewątpliwie niesłuszne zatrzymanie, o ile zatrzymanie to miało charakter procesowy, to jest stanowiło środek przymusu przewidziany w art. 244 lub 247 k.p.k.". W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd tak określił przesłankę uznania zatrzymania za "niewątpliwie niesłuszne": "Odpowiedzialność Skarbu Państwa w tych przypadkach oparta jest o zasadę ryzyka. Nie wymaga zatem dowodzenia winy osoby, która podjęła stosowną decyzję, a jedynie okoliczności istniejących w chwili stosowania środka przymusu w aspekcie jego niewątpliwej niesłuszności".

Jakby zaprzeczeniem rozumienia w tak wąskim zakresie przesłanki "niewątpliwie niesłuszności" zatrzymania jest pogląd prawny tego samego Sądu wyrażony w wyroku z dnia 13 marca 2003 r. w sprawie II AKa 40/03 (OSA 2003 Nr 8, poz. 90), a mianowicie – "Rekompensata materialna za pozbawienie wolności w ramach zatrzymania lub tymczasowego aresztowania w toku postępowania karnego może być przyznana oskarżonemu przy spełnieniu przesłanek niewątpliwie niesłuszności tymczasowego aresztowania lub zatrzymania, jedynie w sytuacji, gdy postępowanie to zakończyło się wyrokiem uniewinniającym, umarzającym postępowanie, warunkowo umarzającym postępowanie, lub wyrokiem skazującym i odstępującym od wymierzenia kary, jako że w każdej z wymienionych sytuacji nie jest możliwe zaliczenie okresu pozbawienia wolności na poczet wymierzonej kary". Trzeba jednak odnotować, że orzeczenie to zapadło na gruncie takiej sprawy, w której zarówno zatrzymanie jak i tymczasowe aresztowanie zostały zaliczone w całości na poczet prawomocnie orzeczonej wobec skazanego kary pozbawienia wolności. Przy czym zatrzymanie procesowo nie przerodziło się w tymczasowe aresztowanie, gdyż obydwa te środki stosowano w różnym okresie i na różnych etapach postępowania.

Podsumowując stanowiska doktryny i judykatury w przedmiocie kryteriów "niewątpliwej niesłuszności" zatrzymania trzeba zauważyć, że opowiedzenie się za dopuszczalnością stosowania przez analogię do oceny tych kryteriów także przesłanek "niewątpliwie niesłuszności" tymczasowego aresztowania z zasadą *ex nunc*, stawia na porządku dziennym problem sposobu liczenia początku biegu terminu roszczenia z tytułu niewątpliwie niesłuszności zatrzymania. W szczególności chodzi o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy przepis art. 555 *in fine* k.p.k. zezwala w pewnych sytuacjach procesowych na liczenie tego terminu podobnie jak przy tymczasowym aresztowaniu - a więc od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie. W przeważającej części doktryny i orzecznictwa brak jest pogłębionej



analizy tego zagadnienia. W głównej mierze podkreśla się, że przepis art. 555 k.p.k. jednoznacznie określa charakter prawny terminu dochodzenia roszczeń z tytułu niesłusznego skazania, aresztowania lub zatrzymania. Jest to cywilnoprawny termin przedawnienia, a zatem zgłoszenie żądania po upływie terminu przedawnienia prowadzi do jego oddalenia tylko w przypadku podniesienia przez prokuratora zarzutu przedawnienia i to pod warunkiem, że podniesienie tego zarzutu nie zostanie uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. (Np. postanowienie SN z dnia 5 września 1995 r., OSNKW 1996 Nr 5-6, poz. 30, postanowienie SN z dnia 17 marca 2000 r., OSNKW 2000 Nr 7-8, poz. 73).

Autorzy Komentarzy do k.p.k. ograniczają się z kolei przy analizie art. 555 k.p.k. do stwierdzenia, że przepis ten określa jednolity roczny termin dla dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, który jest różnie liczony w zależności od tego, czy dotyczy zatrzymania, czy też tymczasowego aresztowania. Zwraca się też uwagę, że w judykaturze nie ma jednolitości co do tego, czy bieg terminu zależny jest od poinformowania uprawnionego do złożenia żądania o wydaniu orzeczenia. Tytułem przykładu powołuje się dwa odmienne treści orzeczenia Sądu Najwyższego – postanowienie z dnia 15 stycznia 1993 r. oraz postanowienie z dnia 28 lipca 1995 r. (orzeczenia publikowane: Przegląd Sądowy 1996 Nr 6, str. 69, teza 116, Palestra 1996 Nr 3-4, str. 257). Wręcz podnosi się w doktrynie, że istnieje "rygoryzm ustawodawcy" w zakresie określenia początku biegu terminu przedawnienia z art. 555 k.p.k., który to rygoryzm nieco złagodził pogląd prawny Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 11 lipca 2002 r. (OSNKW 2003 Nr 1-2, poz. 19). (Kodeks /.../ pod red. P. Hoffmańskiego, Tom III op. cit., str. 310-312; T. Grzegorzczak – Kodeks /.../ op. cit., str. 1391-1393; K.T. Boratyńska /.../ Kodeks /.../ op. cit., str. 1018-1019). Zbigniew Gostyński stwierdził wprost – "W świetle zupełnie jednoznacznego sformułowania art. 555 k.p.k. nie może podlegać dyskusji sprawa początku biegu określonego w nim terminu". (Kodeks /.../ pod. red. Z. Gostyńskiego op. cit., str. 787-789).

Dodać w tym miejscu można, że przy kreowaniu zasady odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania ustawodawca wart. 552 § 4 k.p.k. usytuował obydwie instytucje procesowe na tej samej płaszczyźnie posługując się alternatywą zwykłą – "tymczasowego aresztowania lub zatrzymania". Tymczasem wart. 555 k.p.k. ustawodawca wyraźnie różnicował sposoby obliczenia jednolitego terminu przedawnienia się roszczeń dla tych instytucji poprzez przyjęcie, że przedawniają się one po upływie roku – "w wypadku tymczasowego aresztowania - od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w razie zaś zatrzymania – od daty zwolnienia". Gdyby zamiarem ustawodawcy było utożsamienie obydwu instytucji i w tym zakresie, to posłużyłby się podobną jak wart. 552 § 4 k.p.k. techniką legislacyjną przyjmując, że roszczenie uległoby przedawnieniu po upływie roku – "w wypadku tymczasowego aresztowania lub zatrzymania od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie", względnie dopuściłby możliwość stosowania takiego uregulowania w sposób "odpowiedni".

Wydaje się zatem, że użyte w przepisach art. 552 § 4 k.p.k. i 555 in fine k.p.k. diametralnie odmienne regulacje procesowe wskazują, iż ustawodawca nie dopuszcza możliwości analogicznego sposobu liczenia terminu przedawnienia roszczeń z tytułu niesłusznego zatrzymania, jak w przypadku niesłusznego tymczasowego aresztowania.

Całkowicie odmienne stanowisko zajął A. Ludwiczek we wskazanym wcześniej artykule. Autor podkreślił, że ze względu na odmienną w uregulowaniu prawnym tymczasowego aresztowania i zatrzymania ustawodawca nie mógł zastosować do zatrzymania tego samego unormowania co do sposobu liczenia terminu przedawnienia roszczeń, jakie obowiązuje przy dochodzeniu roszczeń za szkodę wynikłą z niesłusznego tymczasowego aresztowania. Następnie wywodzi: "W związku z tym, iż roczny termin przedawnienia roszczeń zaczyna swój bieg od daty zwolnienia zatrzymanego, przy ocenie stosowanego środka przymusu mogą pojawić się pewne trudności. Powstaną one wtedy, gdy osoba uprawniona wystąpi z żądaniem jeszcze przed prawomocnym zakończeniem postępowania, w ramach którego doszło do zatrzymania". (str. 65). Ludwiczek wyraził pogląd, iż Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę o odszkodowanie, nie ma obowiązku wstrzymania się z podjęciem rozstrzygnięcia do czasu ukończenia postępowania karnego. To z kolei może doprowadzić do sytuacji, iż przy ustalaniu faktu niesłusznego pozbawienia wolności ocena nie będzie uwzględniała wszystkich istotnych okoliczności mogących mieć kluczowe znaczenie. A przecież koń-

cowy efekt postępowania karnego może mieć wpływ nie tylko na samą ocenę niesłuszności zatrzymania, ale może odnosić się również do kwestii ustalenia jego wysokości przez wzgląd na przesłanki z art. 553 k.p.k.. Jednocześnie autor zwraca uwagę, że przepisy k.p.k. nie znają możliwości zawieszenia postępowania odszkodowawczego do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia postępowania karnego, co w konsekwencji może prowadzić do tego, że wyroki dotyczące odszkodowania będą oparte na błędnej podstawie faktycznej. Podkreśla też, iż nie ma możliwości stosowania w tym zakresie odpowiednio przepisów postępowania cywilnego. W konkluzji A. Ludwiczek postuluje *de lege ferenda*, by ustawodawca wzorem regulacji dotyczących odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie wprowadził unormowanie, zgodnie z którym termin przedawnienia roszczenia z tytułu zatrzymania liczony byłby od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, a także wprowadził możliwość zawieszenia postępowania odszkodowawczego do czasu ukończenia postępowania, w którym osoba występująca z żądaniem zasądzenia roszczeń odszkodowawczych na zasadach rozdziału 58 k.p.k. została zatrzymana.

Analiza stanowiska Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie prowadzi do wniosku, iż Sąd ten podziela pogląd reprezentowany przez Ludwiczka, że kodeks postępowania karnego nie daje podstaw do zawieszenia sprawy odszkodowawczej do czasu zakończenia postępowania karnego. Podobne stanowisko reprezentują pełnomocnicy wnioskodawcy w odpowiedzi na apelację prokuratora.

Marginalnie można zauważyć, że jest to problem, z którym wiąże się rozbieżność poglądów w doktrynie i judykaturze. (Porównaj np: uchwała SN z dnia 11 września 1992 r. – I KZP 27/92 OSNKW 1992 Nr 11-12, poz. 92; R. Kmieciak – Glosa, Przegląd Sądowy 1999 Nr 10; K. Woźniewski – Glosa, Informacja Prawnicza 1994 Nr 7-8; Z. Doda, J. Grajewski – Przegląd Orzecznictwa – Przegląd Sądowy, 1996 Nr 6, str. 71, teza 121, krytyczne stanowisko wobec tego orzeczenia zajęli w glosie J. Rybak i A. R. Światłowski, OSP 1993 Nr 11; Kodeks /.../ pod. red. P. Hofmańskiego. Tom I. op. cit., str. 168, teza 12; Kodeks /.../ pod red. Z. Gostyńskiego. Tom II op. cit. str. 792-793, teza 2; T. Grzegorzczuk. Kodeks. op. cit., str. 123, teza 1, Sąd Apelacyjny w Krakowie – postanowienie z dnia 26 kwietnia 2001 r. w sprawie II AKz 112/01 OSA 2002, Nr 7 poz. 59; K. T. Boratyńska /.../ Kodeks. op. cit., str. 1022, teza 3).

Gdyby w przedmiotowej sprawie dotyczącej wniosku Romana K. podzielić stanowisko prokuratora, że w przypadku wystąpienia przez wnioskodawcę ze stosownym roszczeniem przed ostatecznym zakończeniem postępowania karnego Sąd nie mógłby takiego żądania oddalić jako przedwczesne, to trudno bezkrytycznie podejść do stanowiska części doktryny, że wówczas Sąd nie będzie dysponować wszystkimi istotnymi okolicznościami mogącymi mieć kluczowe znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia. Na pierwszy plan wysuwa się wtedy stanowisko reprezentowane przez A. Ludwiczka, że skoro przepisy k.p.k. nie znają możliwości zawieszenia postępowania do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia postępowania karnego, to wyroki dotyczące odszkodowania mogą być oparte na błędnej podstawie faktycznej, co w konsekwencji doprowadzić może do niespójności w tym zakresie. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabiera stanowisko pełnomocników wnioskodawcy zawarte w odpowiedzi na apelację prokuratora. A mianowicie, że skoro orzeczenie kończące śledztwo przeciwko R. K. "nie miało i nie mogło mieć charakteru konstytucyjnego z art. 8 k.p.k." (zapewne konstytucyjne – SA), to Sąd zobowiązany do orzekania "bez zbędnej zwłoki" nie byłby w stanie "prawidłowo ustalić ewentualnej odpowiedzialności Skarbu Państwa opartej na zasadzie ryzyka". Zresztą wydaje się, że nawet opowiedzenie się za koncepcją możliwości zawieszenia postępowania na podstawie art. 22 § 1 k.p.k. przez Sąd rozpoznający sprawę o odszkodowanie do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego nie rozwiązałoby problemu.

A to chociażby z uwagi na dominujący pogląd zarówno w doktrynie jak i judykaturze, iż zawieszenie nie wstrzymuje biegu terminu przedawnienia, zgodnie z zasadą samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego sąd ten samodzielnie kształtuje zarówno faktyczną, jak i prawną podstawę każdego rozstrzygnięcia, brak jest podstaw do przyjęcia, że sąd karny powinien zawiesić postępowanie w celu wyczekiwania prejurycjnego rozstrzygnięcia innego sądu, które kształtuje prawo, albo stosunek prawny. (Komentarz /.../ Tom I pod red. P. Hofmańskiego op. cit., str. 163-169, tezy 4, 11 i 15; T. Grzegorzczuk - Kodeks /.../ op. cit., str. 125-127, teza 9, 12 oraz uwagi do art. 8, str. 55 i nast. K. T. Boratyńska /.../ Kodeks /.../ op. cit., str. 80-81, tezy 8-9, 12, uwagi do art. 8, str. 31 i nast., Z. Gostyński - Kodeks /.../ Tom I op. cit., str. 233-235, tezy 12, 13, 16, uwagi do art. 8, str. 177 i nast.).

*Reasumując trzeba stwierdzić, że rozstrzygnięcie omówionych zagadnień przedstawionych w pytaniu prawnym, dotyczących przesłanek niewątpliwie niesłusznego zatrzymania i ewentualnej możliwości analogicznego jak przy tymczasowym aresztowaniu sposobu liczenia terminu przedawnienia, rodzi poważne trudności interpretacyjne oznaczające potrzebę zasadniczej wykładni ustawy przez Sąd Najwyższy, uwzględniając też istotne znaczenie tego problemu dla przyszłej praktyki orzeczniczej.”*

---

### **1.5. Terminy spraw rozpoznawanych w Izbie Karnej i Izbie Wojskowej Sądu Najwyższego**

## **2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego**

### **2.1. Wyroki i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego**

### **2.2. Wokanda Trybunału Konstytucyjnego**

#### **2.2.1. Wniosek o zbadanie zgodności z Konstytucją ustawy z dnia 16 listopada 2000 roku o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu (K 9/06)**

Krajowa Rada Notarialna złożyła do Trybunału Konstytucyjnego wniosek o zbadanie zgodności:

- 1) art. 35 w związku z art. 37 ustawy z dnia 16 listopada 2000 roku o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu z art. 2 i art. 42 Konstytucji RP;
- 2) art. 36 ustawy z dnia 16 listopada 2000 roku o przeciwdziałaniu wprowadzaniu do obrotu finansowego wartości majątkowych pochodzących z nielegalnych lub nieujawnionych źródeł oraz o przeciwdziałaniu finansowaniu terroryzmu z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

#### **2.2.2. Pytanie prawne w sprawie zgodności art. 465 § 2 k.p.k. z Konstytucją RP (P 5/06)**

Sąd Rejonowy w Rzeszowie Wydział II Karny wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym:

czy art. 465 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego w części zawierającej zwrot "a w wypadkach przewidzianych przez ustawę – sąd" w zakresie, w jakim pomija sądową kontrolę postanowienia prokuratora o wynagrodzeniu obrońcy z urzędu, jest zgodny z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP.

#### **2.2.3. Pytanie prawne w sprawie zgodności art. 226 § 1 k.k. z Konstytucją RP (P 3/06)**

Sąd Rejonowy w Lublinie XV Wydział Grodzki wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym:

czy art. 226 § 1 kodeksu karnego w zakresie, w jakim penalizuje on zniewagi pozostające w związku z pełnieniem czynności służbowych przez funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną jest zgodny z art. 54 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 oraz art. 32, art. 2 Konstytucji RP.

#### **2.2.4. Skarga konstytucyjna w sprawie zgodności art. 212 § 2 k.k. z Konstytucją RP (SK 9/06)**

Trybunał Konstytucyjny przyjął do merytorycznego rozpoznania skargę konstytucyjną Andrzeja M w sprawie zgodności art. 212 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny z art. 14, art. 54 ust. 1 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

#### **2.2.5. Skargi konstytucyjne dotyczące kompetencji asesora w polskim wymiarze sprawiedliwości (SK 7/06 i SK 11/06)**

- Trybunał Konstytucyjny przyjął do merytorycznego rozpoznania skargę konstytucyjną Józefa W. o stwierdzenie niezgodności:

1. art. 135 § 1, § 2, § 5 - 6 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych z art. 45 ust. 1 w związku z art. 10 oraz art. 175 ust. 1 i art. 178 ust. 1 Konstytucji RP,
  2. 2. art. 136 § 2 w związku z art. 77 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych z art. 180 ust. 1 Konstytucji RP;
  3. art. 136 § 2 w związku z art. 91 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych z art. 45 ust. 1 w związku z art. 178 ust. 2 Konstytucji RP;
  4. art. 250 § 1 Kodeksu postępowania karnego w związku z art. 135 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych z art. 31 ust. 1 oraz z art. 41 ust. 1 i art. 45 ust. 1 w związku z art. 175 ust. 1 Konstytucji RP oraz w związku z art. 5 i 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w związku z art. 9 i art. 91 ust. 2 Konstytucji RP.
- Trybunał Konstytucyjny przyjął do merytorycznego rozpoznania skargę konstytucyjną AD. Drągowski S.A. o stwierdzenie niezgodności:

art. 135 § 1 w związku z art. 134 § 1 i § 5, art. 135 § 5 oraz § 6 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku – Prawo o ustroju sądów powszechnych z art. 45 ust. 1 w związku z art. 178, 179, 180 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 181 w związku z art. 2 i art. 10 Konstytucji RP.



## 3. Legislacja

(opr. S. Żółtek, asystent w Izbie Karnej SN)

### 3.1. Akty normatywne dotyczące prawa karnego

- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 stycznia 2006 r. w sprawie utworzenia prokuratur apelacyjnych, okręgowych i rejonowych oraz ustalenia ich siedzib i obszarów właściwości.

(Dz. U. Nr 19, poz. 151)

Pełny tekst: <http://bap-ppsp.lex.pl/serwis/du/2006/0151.htm>

**Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 stycznia 2006 r. w sprawie nakładanie kary grzywny w drodze mandatu karnego za wykroczenia skarbowe. (Dz. U. Nr 25, poz. 151)**

Pełny tekst: [http://www.prawo.lex.pl/wew\\_akty.php?pe=du&r=2006&nr=25&z=1](http://www.prawo.lex.pl/wew_akty.php?pe=du&r=2006&nr=25&z=1)

### 3.2. Prace legislacyjne rządu

#### 3.3.1. Sejm

- **Do Sejmu wpłynął rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego (druk sejmowy nr 280).**

Tekst projektu:

Art. 1. W ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, z późn. zm.<sup>1)</sup>) po art. 632 dodaje się art. 632a w brzmieniu:

„Art. 632a. W wyjątkowych wypadkach, w razie umorzenia postępowania, sąd może orzec, że koszty procesu ponosi w całości lub w części oskarżony, a w sprawach z oskarżenia prywatnego oskarżony lub Skarb Państwa.”.

Art. 2. Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Pełny tekst: <http://orka.sejm.gov.pl/proc5.nsf/opisy/280.htm>

- **Do Sejmu wpłynął projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy - Kodeks wykroczeń oraz ustawy – Kodeks karny.**

#### USTAWA

z dnia 2005 r.

o zmianie ustawy - Kodeks karny wykonawczy, ustawy - Kodeks wykroczeń oraz ustawy - Kodeks karny.

#### Art. 1.

W ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, z późn. zm.) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 34 § 1 otrzymuje brzmienie:

„§ 1. Sędzia penitencjarny uchyła sprzeczną z prawem decyzję organu wymienionego w art. 2 pkt 5 i 6, o ile dotyczy ona osoby pozbawionej wolności albo decyzję organu wymienionego w art. 2 pkt 6, o ile dotyczy ona osoby odbywającej karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego.”;

2) art. 69 otrzymuje brzmienie:

„Art. 69. Karę pozbawienia wolności wykonuje się, z zastrzeżeniem art. 87 § 4 i art. 100a-100m w następujących rodzajach zakładów karnych:

- 1) zakładach karnych dla młodocianych,
- 2) zakładach karnych dla odbywających karę po raz pierwszy,
- 3) zakładach karnych dla recydywistów penitencjarnych,
- 4) zakładach karnych dla odbywających karę aresztu wojskowego.”;

3) w rozdziale X po art. 100 dodaje się oddział 3a w brzmieniu:

#### „Oddział 3a

#### Kara pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego

Art. 100a. § 1. W razie orzeczenia kary pozbawienia wolności nieprzekraczającej 6 miesięcy sąd może, za zgodą skazanego, orzec o odbyciu tej kary poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego.

§ 2. Przepis §1 stosuje się odpowiednio do skazanego na karę pozbawienia wolności do roku, jeżeli czas pozostały do odbycia tej kary nie jest dłuższy niż 6 miesięcy.

§ 3. Wniosek o udzielenie zezwolenia, o którym mowa w § 4, może złożyć skazany lub jego obrońca, a także sądowy kurator zawodowy lub dyrektor zakładu karnego.

§ 4. Wobec osób, o których mowa w § 1 i 2, w kwestii udzielenia zezwolenia na wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego orzeka sąd penitencjarny.

§ 5. Wniosku skazanego lub jego obrońcy o udzielenie zezwolenia, o którym mowa w § 4, złożonego przed upływem 3 miesięcy od dnia wydania postanowienia o odmowie udzielenia zezwolenia na odbywanie przez skazanego kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego nie rozpoznaje się aż do upływu tego okresu.

Art. 100b. Przepisy art. 100a § 1 i 2 stosuje się odpowiednio do sumy dwóch lub więcej niepodlegających łączeniu kar pozbawienia wolności, które skazany ma odbyć kolejno.

Art. 100c. § 1. W okresie odbywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego skazany:

- 1) nie może bez zgody sądu zmieniać miejsca zamieszkania lub wskazanego miejsca pobytu, chyba że przepis ustawy stanowi inaczej,
- 2) jest obowiązany do wykonywania obowiązków nałożonych przez sąd; przepis art. 72 § 1 Kodeksu karnego stosuje się odpowiednio,
- 3) ma obowiązek udzielania wyjaśnień dotyczących przebiegu odbywania kary, a zwłaszcza obowiązek kontaktowania się z sądowym kuratorem zawodowym,
- 4) ma obowiązek dbania o powierzone urządzenia i środki techniczne, a zwłaszcza nadajnik i odbiornik.

§ 2. Miejsce, czas, rodzaj lub sposób wykonywania nałożonych obowiązków sąd określa po wysłuchaniu skazanego lub jego obrońcy, a także kuratora sądowego oraz przedstawiciela skazanego, o którym mowa w art. 42. Nałożenie obowiązku wymienionego w art. 72 § 1 pkt 6 Kodeksu karnego wymaga nadto zgody skazanego.

§ 3. Skazanego, o którym mowa w § 1, można zzywać lub zawiadamiać telefonicznie pozostawiając odpis nadanego komunikatu z podpisem osoby nadającej.

Art. 100d. § 1. Obowiązek określony w art. 100c § 1 pkt 1 polega na zobowiązaniu skazanego do przebywania w jego miejscu zamieszkania lub w innym wskazanym miejscu. Sąd penitencjarny wyznacza skazanemu przedziały czasu w ciągu doby i w poszczególne dni tygodnia, w których skazany może się oddalić w celu świadczenia pracy, wykonywania praktyk religijnych, sprawowania opieki, pobierania nauki, korzystania z opieki medycznej lub udziału w terapii, bądź w celu dokonania niezbędnych zakupów, a także w innym, ściśle określonym, podobnym celu.

§ 2. Jeżeli skazany zamieszkuje wspólnie z inną osobą lub osobami, do nałożenia obowiązku, o którym mowa w § 1, wymagana jest pisemna zgoda tych osób.

Art. 100e. § 1. Kontrola wykonywania przez skazanego obowiązku wymienionego w art. 100d § 1 sprawowana jest przy użyciu urządzeń elektronicznych. Skazany ma obowiązek noszenia przez cały czas odbywania kary urządzenia elektronicznego - nadajnika, służącego tej kontroli. Urządzenie elektroniczne służące tej kontroli - odbiornik, może być umieszczone także w miejscu zamieszkania skazanego lub w innym wskazanym miejscu. Usunięcie urządzenia elektronicznego służącego kontroli wymaga zgody sędziego penitencjarnego, a w wypadkach niecierpiących zwłoki - sądowego kuratora zawodowego.

§ 2. Czynności materialno-techniczne związane z kontrolą przestrzegania przez skazanego obowiązku pozostawania w miejscu zamieszkania i rejestracji przypadków naruszenia tego obowiązku, w szczególności założenie skazanemu odbiornika, umieszczenie nadajnika w miejscu zamieszkania lub w innym wskazanym miejscu oraz usunięcie tych urządzeń, powierza się wyłącznie upoważnionemu podmiotowi dozoru.

§ 3. Upoważniony podmiot dozoru zobowiązany jest rejestrować każdy przypadek naruszenia przez skazanego obowiązku pozostawania w miejscu zamieszkania lub w innym wskazanym miejscu w wyznaczonym przedziale czasu i informować o tym przypadku sądowego kuratora zawodowego lub sędziego penitencjarnego.

§ 4. Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, rodzaje urządzeń i środków technicznych, o których mowa w § 1, wskaże upoważnione podmioty dozoru oraz szczegółowy zakres ich praw i obowiązków, mając na uwadze konieczność właściwego gromadzenia, przetwarzania, odtwarzania, przechowywania i zabezpieczenia informacji odnoszących się do przestrzegania przez skazanego obowiązku pozostawania w miejscu zamieszkania w wyznaczonym przedziale czasu, a także konieczność właściwego zabezpieczenia tych informacji przed utratą, zniekształceniem lub nieuprawnionym ujawnieniem.

Art. 100f. § 1. W razie wyrządzenia przez skazanego, z jego winy, szkody w powierzonych urządzeniach i środkach technicznych, sąd penitencjarny może zobowiązać skazanego do naprawienia tej szkody przez zapłatę określonej kwoty pieniężnej; orzeczenie wraz z uzasadnieniem doręcza się skazanemu.

§ 2. Przepisy art. 120 § 2 i 3 stosuje się odpowiednio.

Art. 100g. § 1. Sąd penitencjarny może w okresie odbywania przez skazanego kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego ustanawiać, rozszerzać lub zmieniać obowiązki wymienione w art. 72 § 1 Kodeksu karnego lub zwolnić od wykonania nałożonych obowiązków, a także oddać skazanego pod dozór sądowego kuratora zawodowego albo od tego dozoru zwolnić.

§ 2. W okresie, o którym mowa w § 1, sądowy kurator zawodowy informuje sąd penitencjarny o zachowaniu skazanego, w szczególności o tym, czy wykonuje on nałożone obowiązki i przestrzega porządku prawnego, a także składa stosowne wnioski dotyczące systemu dozoru elektronicznego.

Art. 100h. § 1. W szczególnie uzasadnionych wypadkach można skazanemu zezwolić na oddalenie się poza miejsce, o którym mowa w art. 100d § 1, na czas nieprzekraczający 5 dni, w miarę potrzeby, w asyście osoby godnej zaufania; art. 140 § 4 stosuje się odpowiednio.

§ 2. Zezwolenia, o którym mowa w § 1, udziela sędzia penitencjarny, a w wypadkach niecierpiących zwłoki - sądowy kurator zawodowy.

§ 3. W wyjątkowych wypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, sąd penitencjarny może zmienić miejsce, w którym skazany ma przebywać, odbywając karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, a także zmienić przedziały czasu, w których skazany może oddalić się z tego miejsca.

Art. 100i. § 1. Nadzór nad wykonywaniem kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego sprawuje sędzia penitencjarny, a orzeczenie w sprawach dotyczących wykonania tej kary należy do sądu penitencjarnego, w którego okręgu kara jest lub ma być wykonywana.

§ 2. Czynności związane z organizowaniem i kontrolowaniem wykonywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego wykonuje sądowy kurator zawodowy; przepisy o kuratorze sądowym stosuje się odpowiednio.

Art. 100j. § 1. Sąd penitencjarny uchyla zezwolenie na odbywanie przez skazanego kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, jeżeli skazany, odbywając karę w tym systemie, popełnił przestępstwo umyślne, za które orzeczono prawomocnie karę pozbawienia wolności.

§ 2. Sąd penitencjarny może uchylić zezwolenie na odbywanie przez skazanego kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, jeżeli skazany, odbywając karę w tym systemie, rażąco narusza porządek prawny, w szczególności popełnił inne przestępstwo lub została orzeczona kara inna niż określona w § 1 albo gdy uchyła się od wykonywania nałożonych obowiązków, orzeczonych środków karnych lub od dozoru sądowego kuratora zawodowego. Przed uchyleniem zezwolenia na odbywanie przez skazanego kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego sąd penitencjarny, o ile uzna to za celowe, wysłuchuje skazanego lub jego obrońcy, a także sądowego kuratora zawodowego oraz przedstawiciela skazanego, o którym mowa w art. 42.

§ 3. W razie uchylenia zezwolenia na odbywanie przez skazanego kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego zalicza się na poczet kary tylko tę część okresu spędzonego na wolności, w czasie której skazany przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności wykonywał obowiązek określony w art. 100d § 1.

§ 4. W razie uchylenia zezwolenia na odbywanie przez skazanego kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego ponowne zezwolenie na takie odbywanie kary nie może nastąpić przed upływem roku.

Art. 100k. Jeżeli w okresie odbywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego i w ciągu dalszych 6 miesięcy nie uchylono zezwolenia na wykonanie tej kary w tym systemie, karę pozbawienia wolności uważa się za odbytą.

Art. 100l. W zakresie systemu dozoru elektronicznego stosuje się odpowiednio przepisy art. 169-173, jeżeli przepisy niniejszego oddziału nie stanowią inaczej; przepisu art. 17 nie stosuje się.

Art. 100m. Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Obrony Narodowej oraz ministrem właściwym do spraw wewnętrznych i administracji określi, w drodze rozporządzenia, sposób, zakres i tryb wykonywania kar pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego, uwzględniając, w szczególności prawidłowość realizacji tego systemu wykonywania kary pozbawienia wolności, sposób eliminowania stwierdzonych uchybień, a zwłaszcza sposoby przeprowadzania i dokumentowania kontroli systemu dozoru elektronicznego oraz warunki i sposoby przechowywania dokumentów z systemu dozoru elektronicznego.”.

#### Art. 2.

W ustawie z dnia 20 maja 1971 r. - Kodeks wykroczeń (Dz. U. Nr 90, poz. 553, z późn. zm.) w art. 19 dotychczasową treść oznacza się jako § 1 i dodaje się § 2 w brzmieniu:

„§2. Do wykonania kary aresztu stosuje się odpowiednio przepis art. 62 § 2 Kodeksu karnego”.

#### Art. 3.

W ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, z późn. zm.) po art. 275 dodaje się art. 275a w brzmieniu:

„Art. 275a. §1. Tytułem środka zapobiegawczego można zastosować system dozoru elektronicznego; przepisy Kodeksu karnego wykonawczego dotyczące wykonywania kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego stosuje się odpowiednio.

§2. Oddany pod system dozoru elektronicznego ma obowiązek stosowania się do wymagań zawartych w postanowieniu sądu lub prokuratora.”

#### Art. 4.

W ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz. U. Nr 90, poz. 553, z późn. zm.) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 62 dotychczasową treść oznacza się jako § 1 i dodaje się § 2 w brzmieniu:

„§ 2. Orzekając karę pozbawienia wolności nie przekraczającą 6 miesięcy, sąd może określić jej wykonanie poza zakładem karnym w ramach systemu dozoru elektronicznego.”;

2) w art. 322 po § 2 dodaje się § 2a w brzmieniu:

„§ 2a. Do wykonania kary aresztu wojskowego stosuje się odpowiednio przepis art. 62 § 2.”;

#### Art. 5.

Ustawa wchodzi w życie z dniem 2006 r.

Pełen tekst wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/proc5.nsf/opisy/338.htm>

- **Do Sejmu wpłynął poselski projekt ustawy o zmianie ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu**

2. Dodaje się art. 45<sup>1</sup> w brzmieniu:

„Instytut Pamięci z urzędu wszczyna postępowanie w sprawie pomówienia Narodu lub Państwa Polskiego, grupy polskich obywateli lub też osób indywidualnych będących obywatelami polskimi o udział, organizowanie lub odpowiedzialność za zbrodnie komunistyczne i nazistowskie.”

Pełen tekst wraz z uzasadnieniem: <http://orka.sejm.gov.pl/Druki5ka.nsf/wgdruku/334>

### 3.3.1.1. Posiedzenia plenarne

- **Na posiedzeniu w dniu 15-17 lutego 2006 r.** Sejm wysłuchał Sprawozdania Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka dotyczącego rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka po rozpatrzeniu tego projektu ustawy na posiedzeniu w dniu 25 stycznia 2006 r. wniosła aby **W y s o k i S e j m** uchwalił projekt ustawy z druku nr 131.

**U S T A W A**  
**z dnia**  
**o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego**

Art. 1. W ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, z późn. zm. po art. 626 dodaje się art. 626a w brzmieniu:

„Art. 626a. Zażalenie na postanowienie prokuratora albo innego organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze w przedmiocie kosztów wnosi się, odpowiednio, do prokuratora nadrzędnego nad prokuratorem, który wydał postanowienie, albo do prokuratora właściwego do sprawowania nadzoru nad postępowaniem przygotowawczym prowadzonym przez inny organ. Jeżeli prokurator nie przychylił się do zażalenia, kieruje je do sądu.”

Art. 2. Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

- **Na posiedzeniu w dniu 22-23 lutego 2006 r.** odbyło się pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego, projekt skierowano do Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowiek

(druk sejmowy nr 280, źródło: <http://orka.sejm.gov.pl/proc5.nsf/opisy/280.htm>)

### 3.3.1.2. Prace komisji sejmowych

### 3.3.2. Senat

#### 3.3.2.1. Posiedzenia plenarne

#### 3.3.2.2 Prace komisji senackich

---

## 3.4. Opinie i stanowiska Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego

---



## **4. Analizy**

## 5. Informacja międzynarodowa

### 5.1. Rada Europy

### 5.2. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

#### 5.2.1. Prawo do prywatności a postępowanie lustracyjne

**przepisy:** art.8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka

**hasła:** lustracja, prawo do prywatności, Europejska Konwencja Praw Człowieka, Europejski Trybunał Praw Człowieka

Orzeczenie z dnia 14 lutego 2006 r. w sprawie: *Turek v. Słowacja* (skarga nr 57986/00)

#### *Naruszenie art. 8 i art. 6 ust. 1 Konwencji*

Orzeczenie Trybunału dotyczyło postępowania lustracyjnego, w sprawie I. Turka, zajmującego kierownicze stanowisko w administracji publicznej. W 1992 r. jego pracodawca złożył wniosek o lustrację, na mocy Ustawy lustracyjnej z 1991 r., która określa dodatkowe wymagania dotyczące zajmowania określonych stanowisk w administracji publicznej. Minister Spraw Wewnętrznych wydał negatywne zaświadczenie lustracyjne, stwierdzające współpracę skarżącego z organami bezpieczeństwa. W konsekwencji, czuł się on zmuszony do zrezygnowania z pracy. Co więcej, lista osób współpracujących została upubliczniona na stronach internetowych i w gazetach.

Zaświadczenie to stwierdzało, że I. Turek był zarejestrowany przez byłą czechosłowacką Państwową Agencję Bezpieczeństwa (*Štátna bezpečnosť*, „StB”), najpierw jako „kandydat na współpracownika”, po czym jako jej współpracownik w rozumieniu Ustawy. Sąd stwierdził, że wprawdzie w aktach nie ma żadnej faktycznej zgody ze strony skarżącego na współpracę, ale było to efektem względów taktycznych. W rezultacie tego zapisu jest on obecnie wykluczony od zajmowania określonych stanowisk w sektorze administracji publicznej. Skarżący przyznał, że został zmuszony do odbycia spotkania z agentami StB, przed i po wyjazdach zagranicznych w latach osiemdziesiątych, jednak nigdy nie przekazał im żadnej tajnej informacji i nie działał jako informator Agencji. W czasie spotkań agenci przekazywali mu instrukcje dotyczące odpowiedniego zachowania za granicą i żądali szczegółów odnoszących się do tych wyjazdów. Nigdy nie uznał, że te spotkania kwalifikowały go do miana tajnego współpracownika i nigdy też nie żądano od niego zachowania ich w tajemnicy. Sam sąd przyznał, że takie kontakty były wówczas standardową formą kontrolowania osób podróżujących za granicę. Jednak stwierdził, że ponieważ skarżący nie udowodnił, że wpisanie go na listę agentów było nieprawidłowe, jego skarga nie zasługuje na uwzględnienie.

Skarżący wniósł skargę na podstawie art. 11 i nast. Kodeksu cywilnego najpierw przeciwko Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, po czym skierował ją przeciwko Słowackiej Służbie Informacyjnej („the SIS”), która przejęła archiwa StB. Domagał się uznania przez sąd, że zaświadczenie o jego współpracy ze służbami bezpieczeństwa było wadliwe i niezgodne z prawem. W 1995 r. SIS wręczyła sądowi dokumenty dotyczące skarżącego, ze wskazaniem, że są one ściśle tajne i że powinny zostać zachowane zasady poufności. Sąd przeprowadził kilka posiedzeń, w czasie których przesłuchał byłych agentów StB. W 1998 r. SIS doręczyła sądowi „Wewnętrzne Wytyczne Ministerstwa Federalnego” dotyczące tajnej współpracy. Ponieważ dokument był zaklasyfikowany jako zastrzeżony, skarżącemu odmówiono dostępu do niego.

W 1999 r. Sąd Najwyższy podtrzymał wyrok sądu pierwszej instancji, wskazując, że jedynie bezprawna rejestracja w aktach StB stanowiłaby naruszenie dobrego imienia i reputacji. Poza tym, stwierdził, że

wpisanie na listę StB w żadnym wypadku nie stanowi dowodu na to, że dana osoba była tajnym współpracownikiem. Dlatego konieczne było dowiedzenie przez skarżącego, że zarejestrowanie go jako tajnego współpracownika STB było niezgodne z odpowiednimi regułami prawnymi. Ponieważ tego nie udowodnił, nie było możliwe uznanie jego roszczenia.

Skarżący złożył skargę do Trybunału, podnosząc, że istnienie akt byłej czechosłowackiej komunistycznej agencji bezpieczeństwa, w których zarejestrowany był jako jeden z agentów, wydanie zaświadczenia o współpracy i oddalenie jego skargi na bezprawność tej rejestracji stanowiły naruszenie jego prawa do prywatności (art. 8 Konwencji). Co więcej, zarejestrowanie go jako agenta było niezgodne z przepisami. Natomiast prawo krajowe nie umożliwiło mu dochodzenia prawdy i oczyszczenia swojego dobrego imienia. Zarzucił również przewlekłość postępowania (art. 6 ust. 1 Konwencji).

Do sprawy przyłączyła się Helsińska Fundacja Praw Człowieka (art. 36 ust. 2 Konwencji). Stwierdziła ona, że wadliwa lustracja stanowi naruszenie art. 8 Konwencji, dodając, że kwestie dotyczące lustracji powinny być rozstrzygane szczególnie szybko, jako że dotyczą dobrego imienia danej osoby. Podkreśliła przy tym, że ingerencja władzy publicznej w prawo do prywatności jest dopuszczalne wyłącznie w sytuacji, gdy służy celom demokratycznego społeczeństwa (por. art. 8 ust 2 Konwencji).

Trybunał uznał, że **w postępowaniu dotyczącym czynności operacyjnych państwowych agencji bezpieczeństwa mogą istnieć usprawiedliwione powody, by ograniczyć dostęp do pewnych dokumentów i innych materiałów. Jednakże, w postępowaniu lustracyjnym te powody utraciły znaczenie, w szczególności dlatego, że postępowanie to zmierza do ustalenia faktów dotyczących reżimu komunistycznego i nie dotyczyły bezpośrednio żadnej z bieżących funkcji służb bezpieczeństwa.**

Trybunał zauważył, że sądy krajowe uznały za kluczowe w danej sprawie, żeby skarżący udowodnił bezprawność ingerencji państwa w swoje prawa. Jednak reguły, z którymi niezgodność miał udowodnić, były utajnione i skarżący nie posiadał do nich dostępu. Z drugiej strony – państwo (SIS) miało pełny dostęp. Trybunał stwierdził, że wymaganie nałożone przez sąd było nierealistyczne i nakładało na skarżącego nadmierny ciężar, nie respektując zasady równości w procesie. Trybunał zważył, że **skutki, jakie odniosła rejestracja jako agenta w aktach StB oraz negatywne zaświadczenie lustracyjne, a także niemożność podważenia takiego zapisu przed sądem, mają wpływ na prawo do poszanowania życia prywatnego i skutków.** Dlatego też stwierdził naruszenie art. 8 Konwencji, w zakresie braku odpowiedniej procedury, zgodnie z którą skarżący mógł szukać ochrony swojego prawa do poszanowania życia prywatnego.

Również w zakresie przewlekłości postępowania Trybunał przyznał rację skarżącemu, uznając, że postępowanie trwające siedem lat i pięć miesięcy (łącznie z długimi ustaleniami dotyczącymi właściwości rzeczowej sądu i podmiotów przejmujących zobowiązania po komunistycznych służbach bezpieczeństwa, otrzymywanie w trybie pomocy prawnej od Ministerstwa Republiki Czeskiej akt dawnych służb bezpieczeństwa) stanowiło naruszenie standardu „rozsądnej długości” z art. 6 ust. Konwencji, a zostało to spowodowane wyłącznie powolną działalnością państwa.

Zdanie odrębne zgłosił sędzia R. Maruste, stwierdzając, że postępowanie nie naruszyło art. 8 Konwencji. Skarżący powinien był wiedzieć, że spotykając się z agentami staje się ich współpracownikiem. Dlatego zaliczono go do określonej w ustawie lustracyjnej kategorii, co nie naruszało jego praw, gdyż znalazło oparcie w faktach, którym on sam nie zaprzeczał.

*(opr. H. Kuczyńska, asystent w Izbie Karnej SN)*

Orzeczenie na stronach:

<http://cmiskp.echr.coe.int/tkp197/viewhbkm.asp?action=open&table=1132746FF1FE2A468ACCBCD1763D4D8149&key=46854&sessionId=5860018&skin=hudoc-en&attachment=true>

### **5.3. Europejski Trybunał Sprawiedliwości**

### **5.4. Unia Europejska**

### **5.5. Międzynarodowe prawo karne – międzynarodowe trybunały karne**

## 6. Przegląd książek i czasopism

- **Państwo i Prawo 2006 Nr 2**

*K. Schmoller*: Odpowiedzialność karna podmiotów zbiorowych na tle austriackiego projektu ustawy.

*Ł. Pohl*: Podmiotowe znamiona czynu zabronionego w strukturze przestępstwa.

*W. Filipkowski, K. Prokop*: Wolne zawody prawnicze a przeciwdziałanie praniu pieniędzy.

*P. Wiatrowski*: Glosa do postanowienia SN z 23 października 2003 r., IV KK 265/02.

- **Przegląd Sądowy 2006 Nr 2**

*J. Zarębski*: Kilka uwag o art. 9 ust. 1 ustawy o świadku koronnym, str. 118.

*M. Marciniak*: Problematyka przestępstw popełnianych na zlecenie, str. 124.

*K. Eichstaedt*: Glosa do uchwały z dnia 30 listopada 2004 r., I KZP 25/04.

- **Krakowskie Zeszyty Sądowe – Biuletyn Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawach karnych 2005 Nr 10**

Pełny tekst: <http://www.krakow.sa.gov.pl/zeszyty/KZS-05-10.pdf>



## **7. Informacje i ogłoszenia**